

Spis treści

POŻEGNANIE	3
UCHWAŁY	10
ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA.....	26
GLOSY	55
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2007, NR 1	71
INFORMACJE	77
Dane statystyczne – listopad 2006 r.....	80

Redakcja

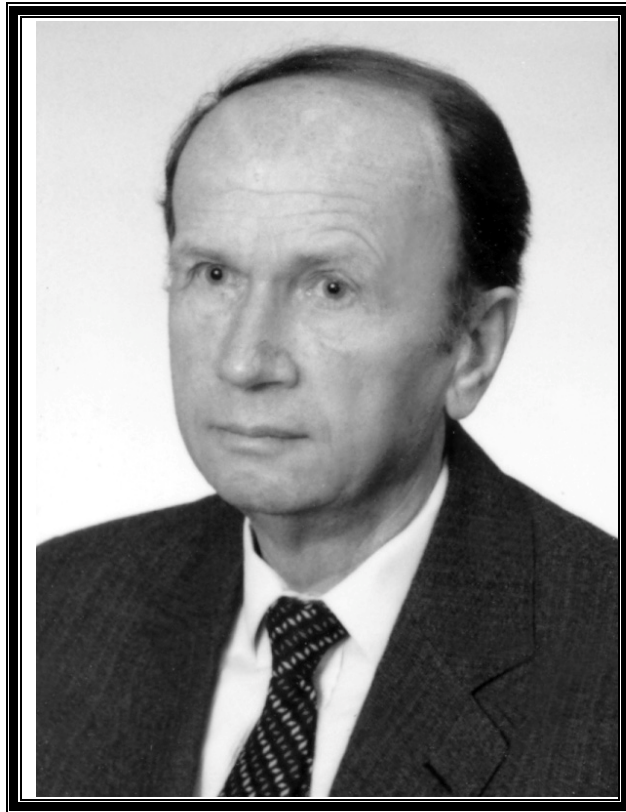
Jacek Gudowski

Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca

Marcin Kołakowski, Maciej Machowski,
Radosław Nowaczewski, Maciej Plaskacz,
Małgorzata Sekuła, Andrzej Zielony

przy udziale



JAN NIEJADLIK

Sędzia Sądu Najwyższego

(1921 – 2006)

W dniu 6 listopada 2006 r. w Krakowie
zmarł sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku
Jan Niejadlik

Sędzia Jan Niejadlik urodził się w dniu 1 kwietnia 1921 r. w Grądach, w woj. krakowskim. Studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim ukończył w 1949 r., uzyskując tytuł magistra. W tym samym roku rozpoczął pracę w sądownictwie powszechnym, najpierw jako aplikant sądowy w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, a później jako asesor przydzielony do Sądów Powiatowych w Dąbrowie Tarnowskiej i Brzesku. W 1952 r. został sędzią Sądu Powiatowego w Brzesku, a następnie wiceprezesem i p.o. kierownikiem tego Sądu. W 1956 r. był sędzią Sądu Powiatowego w Tarnowie, a w 1957 r. został Prezesem Sądu Powiatowego w Bochni. W 1958 r. przeniesiono Go do Sądu Powiatowego dla pow. krakowskiego, w którym był prezesem w latach 1958-1966.

W 1966 r. Jan Niejadlik został powołany na stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, w którym orzekał jako sędzia rewizyjny do 1976 r. Był także kierownikiem szkolenia i wieloletnim wykładowcą prawa procesowego cywilnego. W latach 1975-76 zajmował stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego w Tarnowie, wspierając ten Sąd – w okresie jego tworzenia – swym jurysdykcyjnym doświadczeniem.

W dniu 29 października 1977 r. Jan Niejadlik został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej, które zajmował do przejścia w stan spoczynku, tj. do dnia 31 marca 1991 r. Początki swojej pracy w Sądzie Najwyższym opisał w krótkim wspomnieniu pt. „Jak powoływano mnie na urząd sędziego w Sądzie Najwyższym”, opublikowanym w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 1, s. 53.

Już jako sędzia w stanie spoczynku sędzia Jan Niejadlik współpracował przez ponad 10 lat z Sądem Apelacyjnym w Krakowie, pełniąc tam funkcję kierownika sekcji ds. szkolenia.

W 1974 r. sędzia Jan Niejadlik obronił na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego rozprawę doktorską pt. „Kontrola rewizyjna postanowień poprzedzających wydanie wyroku w procesie cywilnym”, otrzymując w dniu 6 czerwca 1974 r. tytuł doktora nauk prawnych. Pisał artykuły i glosy, wykładał.

Sędzia Jan Niejadlik był wybitnym prawnikiem cywilistą, znawcą prawa procesowego cywilnego. Wydał dużo ważnych, niekiedy precedensowych uchwał i orzeczeń, często publikowanych i powoływanych w piśmiennictwie prawniczym.

Wychował wielu uczniów – sędziów, notariuszy, adwokatów, radców prawnych. Był ważną Osobą w rozwoju naukowym kilku profesorów prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W uznaniu zasług dla wymiaru sprawiedliwości sędzia Jan Niejadlik odznaczony został m.in. Złotym Krzyżem Zasługi (1964 r.), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1973 r.) oraz Oficerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski (1984 r.).

Zmarł w Krakowie w dniu 6 listopada 2006 r. po krótkiej, ciężkiej chorobie. Został pochowany w dniu 11 listopada 2006 r. na cmentarzu parafialnym w Bolesławiu koło Dąbrowy Tarnowskiej.

J.G.

HOMAGIUM

Sędzia Jan Niejadlik urodził się 1 kwietnia 1921 r., w Grądach, na ziemi tarnowskiej, w równinnym trójkącie między Wisłą i Dunajcem, który w ubiegłym wieku wydał kilku wybitnych prawników cywilistów, profesorów prawa i sędziów, także sędziów Sądu Najwyższego.

Po wojnie podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, które z tytułem magistra i świetnymi wynikami ukończył w roku 1949. Zaraz po studiach rozpoczął aplikację w okręgu Sądu Okręgowego w Tarnowie, a po jej ukończeniu – swą piękną, długoletnią karierę sędziowską. Najpierw został asesorem, by na rok wrócić w rodzinne strony, do Sądu Powiatowego w Dąbrowie Tarnowskiej, i spłacić dług swej małej Ojczyźnie. Szybko został mianowany sędzią Sądu Powiatowego w Brzesku, gdzie awansował na wiceprezesa. Potem krótko był sędzią Sądu Powiatowego w Tarnowie, a w 1957 r. – na fali popaździernikowych przemian – został prezesem Sądu Powiatowego w Bochni. Już wtedy okazał się nie tylko znakomitym, zdolnym i obiecującym sędzią cywilistą, lecz także świetnym organizatorem. W 1958 r.

został przeniesiony do Sądu Powiatowego dla powiatu krakowskiego, w którym przez 8 lat był prezesem. Bezpośrednio stamtąd, w 1966 r., awansował do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie.

Orzekał jako sędzia rewizyjny, wiele lat w słynnym stałym składzie – w Krakowie żywa była jeszcze wtedy tradycja małopolskich senatów – z sędziami J. Betlejem i S. Boryczką. Był liderem tego składu, wpływającym twórczo nie tylko na orzecznictwo Wydziału II, ale także całego okręgu Sądu Wojewódzkiego i podległych mu sądów.

Już wtedy Sędzia Niejadlik wiele pracy poświęcał młodzieży prawniczej – aplikantom i początkującym sędziom. Od tego czasu datuje się również jego szczególne zamiłowanie do prawa cywilnego procesowego; prowadził wykłady, był kierownikiem szkolenia, podjął pierwsze próby w piśmiennictwie prawniczym. Choć był człowiekiem skromnym, na pozór nieprzystępnym, skupiał wokół siebie młodzież; umiał przekazywać swą bogatą wiedzę, traktował swoich uczniów bardzo poważnie, z odpowiedzialnością, pewnie dlatego też był przez nich traktowany równie poważnie, z wielkim szacunkiem i uznaniem.

W 1975 r. powstało województwo tarnowskie, a w nim Sąd Wojewódzki z wydziałem cywilnym, zapełnionym debutantami, szybko i niespodziewanie mianowanymi sędziami rewizyjnymi. Nie odmówił, gdy poproszono Go, żeby ułatwić pokonywać im pierwsze orzecznicze trudności. Przez niespełna dwa lata – ze skutkiem na kolejne dziesięciolecia – kształtował tarnowską judykaturę, do dziś wyróżniającą się dobrym stylem i dojrzałością.

Dla wszystkich było jasne, że powołanie Sędziego Jana Niejadlika do Sądu Najwyższego jest tylko kwestią czasu. Ten czas nadszedł w 1977 r. Sędzia Jan Niejadlik, wówczas już doktor Jan Niejadlik, bo cały czas pracował naukowo i zdążył w 1974 r. obronić pracę doktorską, mianowany został sędzią Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej. I tak oto ten skromny, pracowity sędzia, nigdy nie ubiegający się o zaszczyty i stojący z boku, stał się Sędzią Najwyższym. Los był dla Niego łaskawy, nie wszystkim wybitnym sędziom dane było w owym czasie dostąpić zaszczytu zasiadania w najwyższej instancji.

Orzekał w Sądzie Najwyższym przez prawie 15 lat. Był jedną z podpór Izby Cywilnej, jednym z filarów jej procesowego skrzydła. Wziął udział w wydaniu setek, może tysięcy ważnych orzeczeń, niejednokrotnie jako sprawozdawca w składach powię-

kszonych i pełnym składzie Izby. Wiele z nich było publikowanych i aprobowanych i komentowanych. Pozostał w pamięci jako bezbłędny analityk, mistrz przejrzystego, świetnie skonstruowanego, logicznego uzasadnienia, sędzieja o znakomicie zorganizowanym warsztacie, sprawny i szybki.

Szanowany i doceniany przez kolegów sędziów, nie zawsze przez prezesów, był uwielbiany przez pracownice sekretariatów, które do dziś – niewiele ich pozostało w Izbie – bardzo ciepło Go wspominają jako Człowieka niezwykle życzliwego, ceniącego ich pracę, niosącego pomoc.

Dorobku Sędziego Niejadlika w jurydycznej skarbnicy Sądu Najwyższego nie da się przecenić. Niezatarte ślady Jego działalności pozostaną także w dorobku nauki i piśmiennictwa prawniczego. Oprócz artykułów i glos, pozostawił po sobie książkę o kontroli postanowień poprzedzających wydanie wyroku. To wybitne dzieło, wielokrotnie cytowane i powoływane, stanowi do dziś jedyną wypowiedź nauki na ten temat w ponad stuletniej historii nauki prawa procesowego cywilnego. Około pół roku temu dane mi było – jako sprawozdawcy – podejmować uchwałę, która została w całości oparta na myśli Sędziego Niejadlika zawartej w tej książce. Zachowam w pamięci tę uchwałę jako „uchwałę imienia Sędziego Jana Niejadlika”.

Wspomnę jeszcze o jednym fakcie z Jego kariery. Sam mówił, że może najważniejszym...

Rok 1990, rok ustrojowego przełomu. Sędziowie Sądu Najwyższego poddani zostali trudnej próbie weryfikacji. W odnowionym składzie Sądu Najwyższego odrodzonej Rzeczypospolitej mogli się znaleźć tylko sędziowie najwybitniejsi, prawi i nieskompromitowani, godni najwyższego społecznego zaufania. Sędzia Niejadlik zbliżał się wtedy do emerytury, miał blisko 70 lat, zbierał się do odejścia, nie liczył, że ktoś zechce Go pozostawić w Sądzie na kilka miesięcy. I wtedy stała się „rzecz bardzo sprawiedliwa”. Sędzia Niejadlik i Jego dorobek został doceniony; znalazł się w wąskim, zaszczytnym gronie 11. sędziów Izby Cywilnej, którzy zachowali prawo orzekania w Sądzie Najwyższym Trzeciej Rzeczypospolitej. Pamiętam Jego radość, ale pamiętam też radość i dumę Jego uczniów. Dzięki temu zdarzeniu – choć w Sądzie Najwyższym pozostał jeszcze tylko 8 miesięcy, do dnia 31 marca 1991 r. – miałem honor, jeden z Jego uczniów, zasiąść razem z Nim za stołem Sądu Najwyższego, podejmować uchwały i wydawać wyroki. To nieczęsty wypadek, że uczeń i jego mistrz spotykają się w jednym składzie Sądu Najwyższego. Miałem także zaszczyt uczestniczyć w ostat-

nim posiedzeniu sądowym Sędziego Niejadlika w dniu 8 lutego 1991 r. i składać podpis pod Jego ostatnim wyrokiem.

Poznałem Pana Sędziego Niejadlika w 1971 r. Był wykładowcą w naszej wesołej, aktywnej i bardzo przez Niego lubianej i często wspominatej grupie aplikantów sądowych rocznika 1971-1973. Potem został naszym formalnym opiekunem i „aniołem stróżem naszych karier”. Usposobionego „karnistycznie”, od pierwszego wykładu zaraził mnie prawem cywilnym, szczególnie procesem cywilnym. Jakimś magicznym sposobem pokazał piękno tej na pozór nieatrakcyjnej i dość hermetycznej dziedziny prawa, jej jurydyczne uroki. Ta „choroba” pozostała we mnie do dziś. A potem zostałem Jego aplikantem. Zobaczyłem jak sądzi, jak orzeka, jak pisze uzasadnienia. Pamiętam Go dobrze z tych czasów; połączenie powagi, twardości i surowości sędziego rewizyjnego z wielką dobrocią człowieka prawnego i sprawiedliwego.

Miał procesową charyzmę.

Zaufał mi i odtąd mentalnie, prawniczo byliśmy razem. Był moim mistrzem, moim sędziowskim guru. Wielokrotnie doradzał mi w rozmaitych sprawach zawodowych. Już wtedy, w latach 70., wiedziałem, że trudnej sztuki sędziowskiej nie można nauczyć się z książek i wykładów, na aplikacji i egzaminach, na kodeksach i zbiorach zasad etycznych. Trzeba mieć autorytety i wzory do naśladowania. To jedyna droga rozwoju. Miałem wielkie szczęście taki wzór i autorytet napotkać oraz zyskać Jego życzliwość, a potem pewnie przyjaźń. Zawsze chciałem Mu dorównać, ale to było bardzo trudne. Niemożliwe... Mam nadzieję, że chociaż nie przyniosłem mu wstydu.

Śp. Jan Niejadlik był Dobrym Człowiekiem. Miał piękne, ale niekiedy niełatwe, pracowite życie. Był samotnikiem, nawet mizantropem. Dla obcych zdawał się być nieprzystępny, chłodny, szorstki. Ale to był tylko mur, skorupa, za którą się chował, za którą krył swą nieśmiałość i skromność. Jeśli komuś udało się ją przebić, wyłaniał się Człowiek ciepły, otwarty, czuły, nader wrażliwy i wręcz niespotykane spolegliwy.

Pozostawał w stanie spoczynku 15 lat. Ale wciąż pracował. Miał spokojną starość. Zawsze mógł liczyć na naszą – Jego uczniów – pomoc i troskę; w ten sposób dawał nam szansę spłaty długu, jaki u Niego zaciągnęliśmy. Pod koniec życia spotkał przyjazną, dobrą osobę, która pomogła mu znosić codzienne trudy podeszłego wieku.

Nie umarł samotny.

W Sądzie Najwyższym zasiada dzisiaj siedmioro wychowanków Sędziego Niejadlika – Jego aplikantów z Sądu Wojewódzkiego w Krakowie – w tym trzech

w Izbie Cywilnej. Wielu z nich orzeka także w Naczelnym Sądzie Administracyjnym i w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie.

Pozostawił trwały ślad. Zachowamy Go w naszej pamięci na zawsze.

Jacek Gudowski

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 26 lipca 2006 r., IX Gz 239/06, zagadnienia prawnego:

„1. Czy przepis art. 32 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535) znajduje zastosowanie do upadłego wnoszącego zażalenie na postanowienie o ogłoszeniu upadłości w trybie art. 54 tej ustawy;

2. czy uregulowanie zawarte w art. 130² § 4 k.p.c. znajduje zastosowanie do upadłego wnoszącego zażalenie na postanowienie o ogłoszeniu upadłości?”
podjął uchwałę:

Artykułu 32 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) oraz art. 130² § 4 k.p.c. nie stosuje się do upadłego wnoszącego zażalenie na postanowienie o ogłoszeniu upadłości (art. 54 p.u.n.).

(uchwała z dnia 8 listopada 2006 r., III CZP 82/06, S. Dąbrowski, D. Zawistowski, T. Żyznowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 29 czerwca 2006 r., II Ca 683/06, zagadnienia prawnego:

„Czy art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) może stanowić podstawę ustanowienia hipoteki przymusowej zwykłej w sytuacji, gdy podstawą wpisu jest ostateczna decyzja określająca wysokość należności z tytułu składek doręczona dłużnikowi (art. 110 i 111 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece - tekst jednolity - Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.)?”

podjął uchwałę:

Podstawę ustanowienia hipoteki przymusowej zwykłej (art. 109 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz.U. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) może stanowić tylko tytuł wykonawczy.

(uchwała z dnia 8 listopada 2006 r., III CZP 93/06, S. Dąbrowski, D. Zawistowski, T. Żyznowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 31 lipca 2006 r., V Gz 55/06, zagadnienia prawnego:

„Czy przepis art. 139 § 3 kodeksu postępowania cywilnego ma zastosowanie wobec przedsiębiorców prowadzących jednoosobowo działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej?”

podjął uchwałę:

Artykuł 139 § 3 k.p.c. nie ma zastosowania do przedsiębiorcy – osoby fizycznej wpisanej do ewidencji działalności gospodarczej.

(uchwała z dnia 8 listopada 2006 r., III CZP 103/06, S. Dąbrowski, D. Zawistowski, T. Żyznowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2006 r., IV Cz 423/06, zagadnienia prawnego:

„Czy postanowienie zobowiązujące zarządcę do wypłacenia określonej kwoty tytułem części nadwyżki dochodów wydane w trybie art. 613 k.p.c. jest postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy w rozumieniu art. 518 zd. 1 k.p.c., od którego przysługuje apelacja, czy też podlega zaskarżeniu zażaleniem, bądź też jest niezaskarżalne?”

podjął uchwałę:

Postanowienie sądu pierwszej instancji, wydane na podstawie art. 613 k.p.c., zobowiązujące zarządcę do wypłacenia określonej kwoty tytułem nadwyżki dochodów, jest orzeczeniem co do istoty sprawy w rozumieniu art. 518 k.p.c., od którego przysługuje apelacja.

(uchwała z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 49/06, J. Gudowski, E. Skowrońska-Bocian, D. Zawistowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2006 r., III Cz 258/06, zagadnienia prawnego:

„Czy od wniosku o wykreślenie hipoteki, jaki wpłynął po dniu 2 marca 2006 r., należy pobrać obecnie zgodnie z treścią art. 46 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398), połowę opłaty faktycznie pobranej poprzednio przy wpisie, która została obliczona jako ułamkowa część opłaty stosunkowej, czy też połowę opłaty, jaką należy pobrać na podstawie nowej ustawy?”

podjął uchwałę:

Wniosek o wykreślenie hipoteki złożony po wejściu w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 126, poz. 876) podlega opłacie sądowej w wysokości stanowiącej połowę opłaty należnej od wniosku o wpis tego prawa określonej w powołanej ustawie.

(uchwała z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 58/06, J. Gudowski, E. Skowrońska-Bocian, D. Zawistowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 13 czerwca 2006 r., I ACa 132/06, zagadnienia prawnego:

„Czy biegły sądowy, członek spółdzielni mieszkaniowej jest wyłączony z mocy samej ustawy w sprawach, w których ta spółdzielnia mieszkaniowa jest stroną (art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 281 k.p.c.)?”

podjął uchwałę:

Biegły sądowy – członek spółdzielni mieszkaniowej – jest z mocy samej ustawy wyłączony w sprawie, w której ta spółdzielnia jest stroną, tylko wtedy, gdy wynik sprawy może bezpośrednio oddziaływać na jego prawa lub obowiązki jako członka spółdzielni (art. 48 § 1 pkt 1 w związku z art. 281 k.p.c.).

(uchwała z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 76/06, J. Gudowski, J. Górowski, E. Skowrońska-Bocian)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 25 lipca 2006 r., IV Ca 476/06, zagadnienia prawnego:

„Czy Sąd II instancji rozpoznając ponownie sprawę rozstrzyga ją merytorycznie w zakresie, w jakim apelacja powoda nie zaskarżyła pierwszego orzeczenia Sądu I instancji w części oddalającej powództwo, a Sąd II instancji, rozpoznając sprawę po raz pierwszy uchylił ten wyrok Sądu Rejonowego także w zakresie niezaskarżonym?”

podjął uchwałę:

Jeżeli sąd drugiej instancji, przekraczając granice apelacji, uchylił wyrok sądu pierwszej instancji także w części, w której jako niezaskarżony stał się prawomocny, to – rozpoznając sprawę ponownie na skutek apelacji – rozpoznaje ją także w zakresie w jakim poprzednio uchylił wyrok sądu pierwszej instancji w niezaskarżonej części.

(uchwała z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 85/06, J. Gudowski, J. Górowski, E. Skowrońska-Bocian)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 28 czerwca 2006 r., VI Ga 59/06, zagadnienia prawnego:

„Czy w hipotezie art. 673 § 3 k.c. mieści się także postanowienie przewidujące możliwość wypowiedzenia umowy najmu zawartej na czas określony z ważnych przyczyn?”

podjął uchwałę:

Postanowienie umowy najmu zawartej na czas określony przewidujące możliwość wypowiedzenia tej umowy z „ważnych przyczyn” mieści się w hipotezie art. 673 § 3 k.c.

(uchwała z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 92/06, J. Gudowski, J. Górowski, E. Skowrońska-Bocian)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Opolu postanowieniem z dnia 24 lipca 2006 r., VI Gz 45/06, zagadnienia prawnego:

„Czy brak formalny pozwu w postaci niewskazania okoliczności uzasadniających właściwość sądu winien skutkować zastosowaniem przez przewodniczącego trybu określonego w art. 130 k.p.c., czy też postanowieniem sądu o przekazaniu sprawy innemu sądowi?”

podjął uchwałę:

Nieprzytoczenie w pozwie okoliczności uzasadniających właściwość przemienną sądu nie uzasadnia zastosowania art. 130 § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 101/06, J. Gudowski, J. Górowski, E. Skowrońska-Bocian)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 25 lipca 2006 r., II Ca 689/06, zagadnienia prawnego:

„1. Czy do biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot podwójnego zadatku wynikającego z umowy przedwstępnej, zawartej przed wejściem w życie nowelizacji art. 390 § 3 k.c. dokonanej ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. (Dz.U. Nr 49, poz. 408) i powstałego przed tą nowelizacją, znajduje zastosowanie przepis art. 390 § 3 k.c. w brzmieniu ustalonym wyżej powołaną nowelą czy też przepisy dotychczasowe przewidujące 10-letni termin przedawnienia;

2. w razie przyjęcia, że zastosowanie znajduje art. 390 § 3 k.c. po nowelizacji - od kiedy rozpoczyna się roczny bieg terminu przedawnienia?”
podjął uchwałę:

Roszczenie o zwrot podwójnego zadatku wynikające z umowy przedwstępnej zawartej przed wejściem w życie ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 408), powstałe przed jej wejściem w życie, przedawnia się z upływem roku od dnia wejścia w życie tej ustawy (art. 390 § 3 k.c. w związku z art. XXXV pkt 2 p.w.k.c.).

(uchwała z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 102/06, J. Gudowski, J. Górowski, E. Skowrońska-Bocian)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Sieradzu postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2006 r., I Cz 238/06, zagadnienia prawnego:

„Czy opłatą w wysokości stałej w rozumieniu art. 130² § 3 k.p.c. jest również opłata podstawowa?”
podjął uchwałę:

Oplata podstawowa określona w art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) jest opłatą w wysokości stałej w rozumieniu art. 130² § 3 k.p.c.

(uchwała z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 109/06, J. Gudowski, J. Górowski, E. Skowrońska-Bocian)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 20 lipca 2006 r., I ACz 938/06, zagadnienia prawnego:

„Czy sankcja procesowa ustanowiona w art. 130² § 3 k.p.c. odnosi się także do sytuacji, w której opłata stosunkowa została obliczona i opłacona przez adwokata bez zaokrąglenia końcówki do pełnego złotego (art. 21 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 167, poz. 1398)?”
podjął uchwałę:

Apelacja wniesiona przez adwokata, bez spełnienia obowiązku zaokrąglenia w górę końcówki uiszczonej opłaty stosunkowej do pełnego złotego, podlega odrzuceniu.

(uchwała z dnia 22 listopada 2006 r., III CZP 83/06, L. Walentynowicz, T. Bielska-Sobkowicz, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 10 lipca 2006 r., VI Gz 129/06, zagadnienia prawnego:

„Czy w sytuacji, kiedy sprawa została wniesiona w dniu 20 maja 2005 r. (pod rządami dawnej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) a apelacja od wyroku sądu I instancji została złożona w dniu 18 kwietnia 2006 r. (pod rządami nowej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), co do zasad opłacania apelacji stosujemy przepisy dotychczasowej ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach

sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.) czy też przepisu ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), zgodnie z art. 149 ust. 1 tej ustawy?”

podjął uchwałę:

Do apelacji wniesionej od wyroku wydanego po wejściu w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) mają zastosowanie przepisy tej ustawy.

(uchwała z dnia 22 listopada 2006 r., III CZP 86/06, L. Walentynowicz, T. Bielska-Sobkowicz, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Toruniu postanowieniem z dnia 17 lipca 2006 r., VI Gz 90/06, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie gospodarczej rozpoznawanej w postępowaniu uproszczonym, pobiera się opłatę stałą na podstawie art. 28 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), czy też opłatę stosunkową na podstawie art. 13 tej ustawy?”

podjął uchwałę:

W sprawie gospodarczej rozpoznawanej w postępowaniu uproszczonym pobiera się od apelacji opłatę stałą określoną w art. 28 w związku z art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

(uchwała z dnia 22 listopada 2006 r., III CZP 91/06, L. Walentynowicz, T. Bielska-Sobkowicz, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 31 lipca 2006 r., VIII Cz 462/06, zagadnienia prawnego:

„Czy skierowany do sądu opiekuńczego wniosek o wyznaczenie przedstawiciela dla nieobecnego celem zastąpienia go w postępowaniu administracyjnym jest pismem składanym sądowi opiekuńczemu w wykonaniu obowiązku wynikającego z ustawy, a w konsekwencji, czy od wniosku powinna być pobrana opłata?”

podjął uchwałę:

Wniosek o wyznaczenie przez sąd przedstawiciela dla nieobecnej strony postępowania administracyjnego (art. 34 k.p.a.) nie podlega opłacie sądowej.

(uchwała z dnia 24 listopada 2006 r., III CZP 89/06, J. Frąckowiak, I. Koper, K. Pietrzykowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej postanowieniem z dnia 28 czerwca 2006 r., II Ca 340/06, zagadnienia prawnego:

„Czy wspólnota mieszkaniowa ma zdolność prawną oraz zdolność sądową i w konsekwencji może posiadać majątek i to majątek odrębny od majątku właścicieli poszczególnych lokali, czy też wspólnota mieszkaniowa nie ma zdolności prawnej i nabywając majątek czyni to na rzecz swych członków w stosunku odpowiadającym ich udziałom w nieruchomości wspólnej?”

podjął uchwałę:

Wspólnota mieszkaniowa może nabywać prawa majątkowe tylko do majątku wspólnego właścicieli lokali.

(uchwała z dnia 24 listopada 2006 r., III CZP 97/06, J. Frąckowiak, I. Koper, K. Pietrzykowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 20 czerwca 2006 r., I ACa 316/06, zagadnienia prawnego:

„Czy w postępowaniu apelacyjnym strona procesu rozwodowego może cofnąć wyrażone przed Sądem I instancji żądanie zaniechania orzekania o winie rozkładu pożycia (art. 57 § 2 k.r.o.)?”

podjął uchwałę:

W postępowaniu apelacyjnym strona procesu rozwodowego może cofnąć wyrażone przed sądem pierwszej instancji żądanie zaniechania orzekania o winie rozkładu pożycia (art. 57 § 2 k.r.o.).

(uchwała z dnia 24 listopada 2006 r., III CZP 105/06, J. Frąckowiak, I. Koper, K. Pietrzykowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 20 czerwca 2006 r., I ACa 339/06, zagadnienia prawnego:

„Czy w postępowaniu apelacyjnym strona procesu rozwodowego może cofnąć wyrażone przed Sądem I instancji żądanie zaniechania orzekania o winie rozkładu pożycia (art. 57 § 2 k.r.o.)?”

podjął uchwałę:

W postępowaniu apelacyjnym strona procesu rozwodowego może cofnąć wyrażone przed sądem pierwszej instancji żądanie zaniechania orzekania o winie rozkładu pożycia (art. 57 § 2 k.r.o.).

(uchwała z dnia 24 listopada 2006 r., III CZP 106/06, J. Frąckowiak, I. Koper, K. Pietrzykowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 4 lipca 2006 r., II Ca 427/06, zagadnienia prawnego:

„Czy przepis art. 206 kodeksu cywilnego ma zastosowanie w sprawie o ustalenie sposobu korzystania z kwatery stałej przydzielonej żołnierzowi w związku z pełnioną służbą?”

podjął uchwałę:

Przepis art. 206 k.c. ma zastosowanie w sprawie o ustalenie sposobu korzystania z kwatery stałej przydzielonej żołnierzowi w związku z pełnioną służbą.

(uchwała z dnia 24 listopada 2006 r., III CZP 107/06, J. Frąckowiak, I. Koper, K. Pietrzykowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2006 r., XII Ga 264/06, zagadnienia prawnego:

„Czy i w jakiej formie w świetle art. 3,4 i 5 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r. Nr 46, poz. 203 ze zm.) fundator może dokonać zmiany ustalonego przez siebie statutu fundacji w sytuacji, kiedy statut nie zawiera żadnych postanowień w przedmiocie zmiany statutu?”

podjął uchwałę:

Fundator nie może zmienić statutu fundacji, gdy jej statut nie upoważnia go do dokonywania takich zmian.

(uchwała z dnia 24 listopada 2006 r., III CZP 114/06, J. Frąckowiak, I. Koper, K. Pietrzykowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2006 r., I ACz 1240/06, zagadnienia prawnego:

„Czy w przypadku wydania postanowienia którego przedmiotem jest odmowa zwolnienia od kosztów sądowych - opłaty od środków odwoławczych lub zaskarżenia, adwokat, radca prawny, lub rzecznik patentowy, który wniósł ten środek, zobowiązany jest bez wezwania o uiszczenie opłaty stałej lub stosunkowej uiścić tę opłatę?”
podjął uchwałę:

W razie oddalenia zawartego w apelacji wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych przewodniczący wzywa do uiszczenia opłaty należnej od apelacji także wtedy, gdy wniósł ją adwokat.

(uchwała z dnia 28 listopada 2006 r., III CZP 98/06, M. Wysocka, G. Bieniek, M. Grzelka)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2006 r., IX Gz 240/06, zagadnienia prawnego:

„1. Czy na listach wierzytelności sporządzanych przez sędziego komisarza w celu głosowania nad układem na podstawie art. 278 prawa upadłościowego i naprawczego umieszcza się wyłącznie takich wierzycieli, którym przysługują należności ze stosunków pracy oraz wierzytelności zabezpieczone rzeczowo, którzy przed sporządzeniem list wyrazili zgodę na objęcie ich wierzytelności układem czy też wszystkich wierzycieli posiadających wskazane wierzytelności, ujętych na zatwierdzonej liście wierzytelności;

2. czy użyte w art. 285 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego określenie »większość wierzycieli z każdej z list wierzytelności obejmującej kategorię interesów« oznacza większość wierzycieli głosujących czy większość wierzycieli umieszczonych na liście, w tym tych, którzy nie wzięli udziału w głosowaniu, a określenie »mających łącznie nie mniej niż 2/3 ogólnej sumy wierzytelności« - większość z danej listy czy z ogólnej sumy wierzytelności wierzycieli ze wszystkich list oraz czy przy obliczaniu

tych większości uwzględniać należy wyłącznie takich wierzycieli posiadających wierzytelności wymienione w art. 278 ust. 1 pkt 1 i 2 Prawa upadłościowego i naprawczego, którzy wyrazili zgodę na objęcie ich układem czy też wszystkich umieszczonych na owych listach, o ile pomimo nie wyrażenia zgody przed sporządzeniem list podlegają oni wciągnięciu na te listy;

3. czy w przypadku podziału wierzycieli na 3 kategorie interesów przewidziane w art. 278 ust. 1, 2 i 4 prawa upadłościowego i naprawczego (z uwagi na brak wierzycieli będących współnikami lub akcjonariuszami upadłego) warunek przyjęcia układu przewidziany w art. 285 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego jest spełniony wówczas, gdy za układem opowiedzieli się wierzyciele z jednej tylko listy wierzytelności, wierzyciele z drugiej listy nie przyjęli układu a żaden z wierzycieli z trzeciej listy, obejmującej wierzytelności objęte układem dopiero po wyrażeniu na to zgody przez wierzycieli, nie wyraził zgody na objęcie jego wierzytelności układem i w konsekwencji nie wziął udziału w głosowaniu?”
podjął uchwałę:

1. Na listach wierzycieli sporządzanych na podstawie art. 278 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) umieszcza się tylko tych wierzycieli wymienionych w art. 273 ust. 2 tej ustawy, którzy wyrazili zgodę na objęcie układem przysługujących im wierzytelności;

2. Układ zostaje przyjęty, jeżeli wypowie się za nim większość głosujących wierzycieli z każdej z list wierzycieli obejmujących kategorie interesów wierzycieli, którzy mają łącznie nie mniej niż dwie trzecie sumy wierzytelności ze wszystkich list wierzycieli obejmujących poszczególne kategorie ich interesów.

(uchwała z dnia 29 listopada 2006 r., III CZP 90/06, H. Wrzeszcz, M. Bączyk, G. Misiurek)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 21 czerwca 2006 r., II Ca 389/06, zagadnienia prawnego:

„Czy postanowienie Sądu drugiej instancji wydane co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym, od którego przysługuje skarga kasacyjna, staje się prawomocne z chwilą jego wydania?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 7 listopada 2006 r., III CZP 77/06, T. Wiśniewski, G. Misiurek, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 6 czerwca 2006 r., XII Gz 305/06, zagadnienia prawnego:

„Czy skuteczne jest złożenie przez powoda (wierzyciela) wniosku o przyznanie kosztów postępowania zabezpieczającego, powstałych po wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie (nakazu nakazowego) przed prawomocnym odrzuceniem zarzutów z przyczyn formalnych?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 8 listopada 2006 r., III CZP 69/06, S. Dąbrowski, D. Zawistowski, T. Żyznowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 6 lipca 2006 r., VIII Cz 416/06, zagadnienia prawnego:

„Czy postanowienie komornika o ustaleniu opłaty stosunkowej wydane na podstawie art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882, ze zm.), od którego nie zostało wniesione

odwołanie, może być zmienione (bądź uchylone) na podstawie ust. 2 art. 49 tej ustawy?”

odmówił podjęcia uchwały.

*(postanowienie z dnia 8 listopada 2006 r., III CZP 81/06, S. Dąbrowski,
D. Zawistowski, T. Żyznowski)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2006 r., VIII GNC 4399/06, zagadnienia prawnego:

„Czy art. 397 § 2 zd. 2 k.p.c., stosowany do skarg na postanowienie referendarza sądowego na podstawie odsyłającego przepisu art. 398²³ § 2 k.p.c., nakazujący rozpoznanie skargi na postanowienie referendarza sądowego w przedmiocie nałożenia na stronę obowiązku uiszczenia kosztów w składzie jednego sędziego dotyczy również postanowienia referendarza sądowego w przedmiocie kosztów przyznanych w nakazie zapłaty (art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.)?”

odmówił podjęcia uchwały.

*(postanowienie z dnia 8 listopada 2006 r., III CZP 104/06, S. Dąbrowski,
D. Zawistowski, T. Żyznowski)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 30 czerwca 2006 r., VI ACz 797/06, zagadnienia prawnego:

„Czy nabywca nieruchomości obciążonej hipoteką przymusową na podstawie zarządzenia tymczasowego sądu (art. 111 ustawy z 6 lipca 1982r. o księgach wieczystych i hipotece - tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) jest osobą, na którą po powstaniu tytułu egzekucyjnego lub w toku sprawy przed wydaniem tytułu, przeszedł obowiązek, w rozumieniu art. 788 k.p.c., zapłaty

świadczenia pieniężnego, zabezpieczonego tą hipoteką, zasądzonego wyrokiem sądu polubownego od zbywcy nieruchomości?”

odmówił podjęcia uchwały.

*(postanowienie z dnia 14 listopada 2006 r., III CZP 84/06, H. Ciepła, M. Kocon,
B. Myszka)*

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 135/06

„1. Czy w przypadku powołania się dłużnika w toku egzekucji na ograniczenie odpowiedzialności w trybie art. 837 zd. 1 k.p.c. dopuszczalne jest nieograniczone prowadzenie egzekucji w sytuacji, gdy tytuł wykonawczy zawiera wzmiankę o ograniczeniu egzekucji nie wskazując jednocześnie zakresu tego ograniczenia, a postępowanie o sporządzenie spisu inwentarza nie zostało zakończone;

2. w razie negatywnej odpowiedzi na pytanie 1 – w jaki sposób nastąpić winno ograniczenie tej egzekucji, poprzez zawieszenie postępowania, umorzenie go, czy też złożenie egzekwowanych dalej środków do depozytu sądowego,

3. na której stronie postępowania egzekucyjnego spoczywa ciężar udowodnienia wysokości kwoty, do której ograniczona jest odpowiedzialność dłużnika, w szczególności w sytuacji, gdy toczy się jednocześnie postępowanie o sporządzenie spisu inwentarza?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 września 2006 r., II Cz 1801/06, M. Grzesik, D. Gamrat-Kubeczak, P. Skibiński)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 319 k.p.c., sąd zastrzega dłużnikom prawo do powołania się na ograniczenie egzekucji nie wymieniając jednak wartości, do której ograniczona jest odpowiedzialność dłużnika. W związku z takim ujęciem przepisu może pojawić się problem, gdy dłużnik, którego odpowiedzialność jest związana z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza (tak jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie), powoła się na ograniczenie egzekucji, a nie zakończyło się jeszcze postępowanie w przedmiocie spisu inwentarza (toczy się lub

nie zostało jeszcze wszczęte). W takiej sytuacji w ogóle nie wiadomo do jakiej kwoty ograniczona jest odpowiedzialność dłużnika.

Wobec tego powstaje pytanie, czy w takich okolicznościach dopuszczalne jest prowadzenie postępowania egzekucyjnego, skoro komornik nie dysponuje wiedzą, do jakiej kwoty jest uprawniony prowadzić egzekucję; może się przy tym okazać, że stan czynny majątku spadkowego jest równy zero albo tak niewysoki, iż prowadzenie egzekucji i wyegzekwowanie przez komornika jakichkolwiek środków spowoduje powstanie szkody po stronie dłużnika (zostałoby wówczas wyegzekwowane od niego świadczenie, za które nie ponosi odpowiedzialności).

Sąd Okręgowy zauważył, że powyższa sytuacja jest zasadniczo odmienna od przypadku, w którym dłużnik powołuje się na ograniczenie odpowiedzialności, gdy wiadomo jaka jest wartość tego ograniczenia. Powołanie się dłużnika w takich okolicznościach na wspomniane ograniczenie, zakładając, że prowadzona egzekucja doprowadziła już do wyegzekwowania środków o wartości odpowiadającej kwocie ograniczenia, prowadzić musi do umorzenia postępowania, jego kontynuacja byłaby bowiem niedopuszczalna.

W związku z zachodzącymi różnicami (w przedmiotowej sprawie nie wiadomo, jaka jest kwota ograniczenia i czy dalsze prowadzenie postępowania egzekucyjnego jest zasadne), zdaniem Sądu drugiej instancji, nie wydaje się trafne, aby w sytuacji braku określenia wysokości ograniczenia odpowiedzialności dłużnika, umorzyć postępowanie egzekucyjne. Pojawia się natomiast pytanie, czy w niniejszej sytuacji istnieje możliwość zawieszenia postępowania egzekucyjnego, mimo że art. 818 i nast. k.p.c. nie przewidują takiej podstawy zawieszenia postępowania. Rozważenia wymaga zatem kwestia możliwości zastosowania jako podstawy art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. odpowiednio stosowanego przez art. 13 § 2 k.p.c.

Pomijając wątpliwości wyrażane w doktrynie co do dopuszczalności stosowania przepisów części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego o zawieszeniu postępowania do postępowania egzekucyjnego, należy wskazać, że w związku z brzmieniem art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. jego zastosowanie w przedmiotowej sprawie byłoby dyskusyjne.

Ponadto zauważyć należy, że konsekwencją zwieszenia postępowania jest to, iż komornik nie dokonuje dalszych czynności egzekucyjnych z wyjątkiem tych, które mają na celu podjęcie postępowania albo uchylenie dokonanych już czynności.

Prowadziłoby to do tego, że jeszcze w toku postępowania o sporządzenie spisu inwentarza, gdy postępowanie egzekucyjne jest zawieszona, dłużnik mógłby uszczuplić swój majątek i w ten sposób uczynić ewentualną dalszą egzekucję bezskuteczną.

Możliwe do rozważenia w okolicznościach niniejszej sprawy jest rozwiązanie polegające na przekazywaniu wyegzekwowanych środków do depozytu sądowego do czasu zakończenia postępowania; przyjęcie takiej koncepcji eliminuje ewentualną szkodę wierzyciela oraz dostatecznie chroni interes dłużnika (gdyby okazało się że wartość stanu czynnego majątku jest niższa niż kwoty już wyegzekwowane, nie będzie żadnych problemów ze zwrotem dalszych kwot). Należy jednak zauważyć, że takie rozstrzygnięcie prowadzi do tego, że egzekucja w dalszym ciągu jest prowadzona. Może zatem dojść do sytuacji, które będą miały charakter nieodwracalny, takich jak choćby prowadzenie egzekucji z nieruchomości i licytacyjna jej sprzedaż.

Odrębną, ale także istotną kwestią jest, kto powinien wykazać wysokość kwoty do której ograniczona jest odpowiedzialność dłużnika. Kierując się względami logicznymi, a także tym, że takie powołanie się jest prawem dłużnika, a zatem on wywodzi z niego określone konsekwencje prawne, można byłoby przyjmować, że dłużnik jest obowiązany do wykazania tej wartości. Trudno bowiem zmuszać wierzyciela, do przeprowadzania dowodów na okoliczności, które mają doprowadzić do ograniczenia prowadzonej na jego przeciw rzecz egzekucji.

A.Z.

*

III CZP 136/06

„Czy w wypadku podziału nieruchomości gruntowej oddanej w wieczyste użytkowanie, na której usytuowany jest jeden budynek stanowiący odrębną nieruchomość będącą przedmiotem prawa własności tego wieczystego użytkownika dopuszczalny w świetle art. 235 § 1 i 2 k.c. jest taki podział tego wielopiętrowego budynku na dwie odrębne nieruchomości, aby na poziomie jednej z kondygnacji nieruchomość budynkowa położona na jednej z działek powstałych w wyniku podziału przekraczała granicę tej działki i wchodziła

obrysem w bryłę budynku mającego stanowić od chwili podziału odrębną nieruchomość położoną na innej działce przy uwzględnieniu, że obydwie nieruchomości budynkowe nadal należeć będą do tego samego wieczystego użytkownika?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 5 października 2006 r., VI Ga 53/06, R. Bober, E. Partyka, A. Walus-Rzasa)

Sąd Okręgowy wskazał na stwierdzenie Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 23 stycznia 2003 r., II CKN 1155/00 (OSNC 2004, nr 4, poz. 61), że kodeks cywilny nadał prawu wieczystego użytkowania gruntu nadrzędny charakter w stosunku do prawa własności budynków na tym gruncie. Oznacza to, że prawem głównym jest prawo wieczystego użytkowania, a prawem związanym (podrzędnym) prawo własności budynków i urządzeń.

Zdaniem Sądu Okręgowego, gdy wieczyste użytkowanie jest prawem silniejszym, a własność nieruchomości budynkowej jest pochodną tego prawa, w świetle art. 235 k.c. wątpliwa jest dopuszczalność takiego podziału nieruchomości budynkowej na dwie odrębne, aby jedna z nowopowstałych nieruchomości wciniała się w bryłę drugiej na poziomie jednej kondygnacji.

M.S.

*

III CZP 137/06

„Czy sąd drugiej instancji, który oddala apelację od orzeczenia sądu pierwszej instancji, jest sądem orzekającym co do istoty sprawy w rozumieniu art. 405 zd. 2 k.p.c., a zatem – czy jest on właściwy do rozpoznania skargi o wznowienie postępowania opartej na podstawach innych niż określone w art. 401 oraz art. 401¹ k.p.c.?”

(wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 3 listopada 2006 r., RPO – 529052 - IV/06/MC)

Według Rzecznika Praw Obywatelskich, istota problemu przedstawionego w zagadnieniu sprowadza się do przesądzenia, czy oddalenie apelacji ma charakter orzeczenia co do istoty sprawy.

Rzecznik przedstawiając ewolucję systemu środków prawnych w kodeksie postępowania cywilnego zwrócił uwagę na wpływ poszczególnych uregulowań na zagadnienie będące przedmiotem pytania prawnego. Pod rządami dawnego kodeksu postępowania cywilnego według tekstu z 1932 r., w związku z funkcjonowaniem systemu apelacyjno-kasacyjnego, w którym apelacja miała charakter apelacji pełnej, nie było wątpliwości, że orzeczenie sądu drugiej instancji miało charakter orzeczenia co do istoty sprawy. Sytuacja ta uległa zmianie z dniem wejścia w życie ustawy z 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych, która zastępowała system apelacyjno-kasacyjny modelem rewizyjnym.

W związku z przywróceniem modelu apelacyjno-kasacyjnego w 1996 r. oraz ze zmianą brzmienia art. 405 k.p.c., polegającą na wprowadzeniu rozróżnienia właściwości sądu do rozpoznania skargi o wznowienie postępowania w zależności od podstaw wznowienia (w sposób analogiczny do rozwiązań istniejących przed rokiem 1965), ponownie pojawiła się konieczność zdefiniowania charakteru orzeczenia, którym sąd drugiej instancji oddał apelację.

Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślił, że w tej materii w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w wypowiedziach przedstawicieli doktryny zarysowały się dwa odmienne stanowiska.

Według pierwszego poglądu, jak się wydaje, przeważającego, orzeczenie oddalające apelację ma charakter orzeczenia co do istoty sprawy (np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., mająca moc zasady prawnej, III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). Stąd też właściwym do wznowienia postępowania – oczywiście jedynie z tzw. właściwych przyczyn restytucyjnych – jest w takiej sytuacji sąd drugiej instancji, który jako ostatni sprawę rozstrzygał co do meritum i którego orzeczenie zakończyło istniejący spór. Stanowisko takie Sąd Najwyższy zajął m.in. w postanowieniach z dnia 5 czerwca 2001 r., IV CO 17/01 (niepubl), z dnia 22 grudnia 2003 r., III CO 24/03 (nie publ.) oraz z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CZP 11/04 (OSNC 2004 r., nr 12, poz. 206).

Ten kierunek wykładni art. 405 k.p.c. jest przede wszystkim zgodny z istotą (charakterem) postępowania apelacyjnego i opiera się na właściwym zrozumieniu

funkcji i celów tego postępowania, które na gruncie kodeksu postępowania cywilnego ma charakter nie tylko kontrolny, ale także rozpoznawczy. O merytorycznym charakterze orzeczenia oddalającego apelację świadczy również rozwiązanie przyjęte w art. 519¹ k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyraźnie obecny jest jednak również pogląd odmienny, uznający, że oddalenie apelacji nie ma charakteru orzeczenia co do istoty sprawy, a zatem w sprawach zakończonych takim rozstrzygnięciem do wznowienia właściwy jest sąd pierwszej instancji. Za takim stanowiskiem Sąd Najwyższy opowiedział się m.in. w postanowieniach z dnia 11 kwietnia 2000 r., III CKN 172/00 (nie publ.), z dnia 2 lipca 2002 r., I PZ 47/02 (OSNP 2004, nr 9, poz. 159) oraz z dnia 26 lipca 2002 r., III AO 18/02 (nie publ.). Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że mimo braku w przytoczonych orzeczeniach uzasadnienia jurydycznego, wydaje się, iż forsowana w nich koncepcja może znajdować pewne umocowanie w brzmieniu art. 386 § 1 k.p.c., jak też w fakcie, że w jej wyniku dochodzi do „dodania” stronom kolejnej instancji, która może merytorycznie zbadać, czy w danej sprawie istotnie zachodzą ustawowe przesłanki wznowienia.

A.Z.

*

III CZP 138/06

„Jaką opłatę – stałą czy stosunkową – należy pobrać od pozwu w postępowaniu upominawczym w sytuacji, gdy sprawa jednocześnie powinna być rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym w sprawach gospodarczych?”

(postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 10 października 2006 r., X Gz 450/06, J. Kaspryszyn)

W ocenie Sądu Okręgowego, dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego najistotniejsze znaczenie ma kwestia, czy w postępowaniu uproszczonym w sprawach gospodarczych należy uiścić opłatę wskazaną w art. 28 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, czy w art. 13 w związku z art. 19 ust. 2 ustawy.

Sąd Okręgowy przedstawił pogląd, że w zakresie ww. postępowania nie ma zastosowania art. 28 ustawy. Przemawia za tym orzecznictwo Sądu Najwyższego wyrażone na gruncie poprzednio obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 maja 1993 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 46, poz. 210 ze zm.). Sąd zauważył, że systematyka rozporządzenia podobna jest do konstrukcji tytułu II ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. Zgodnie z § 12 pkt 2, zawartym w oddziale 2 rozdziału 2 rozporządzenia, w sprawie o opróżnienie lokalu użytkowego od pozwu pobiera się wpis stały. Na podstawie tego przepisu Sąd Najwyższy wydał uchwały z dnia 7 czerwca 1995 r., III CZP 67/95 (OSNC 1995, nr 11, poz. 15) oraz z dnia 29 grudnia 1995 r., III CZP 183/95 (OSNC 1996, nr 4, poz. 51), w których wskazał, że w sprawie o opróżnienie lokalu użytkowego rozpoznawanej w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych pobiera się wpis stosunkowy na podstawie § 1 rozporządzenia, zasadą bowiem jest wpis stosunkowy. W sprawach gospodarczych, określonych w art. 479¹ k.p.c., przepisy rozporządzenia przewidują wpis stosunkowy, zgodnie z § 1, który ma charakter normy ogólnej, oraz wpis stały i tymczasowy, uregulowane w rozdziale 2 oddziału 3.

Przepisy te mają charakter przepisów szczególnych i nie mogą podlegać wykładni rozszerzającej. Skoro ustawodawca, regulując szczegółowo odstępstwa od zasady wpisu stosunkowego w sprawach gospodarczych, nie przewidział ani odmiennego sposobu określenia wpisu od spraw o eksmisję toczących się w odrębnym trybie, ani nie odesłał do odpowiedniego stosowania przepisu szczególnego zawartego w odrębnym oddziale, to należy uznać, że nie przewidział innego wpisu niż stosunkowy. Brak unormowania szczególnego dotyczącego spraw toczących się w postępowaniu odrębnym powoduje konieczność stosowania przepisów ogólnych. Wykładnia systemowa § 12, w tym ust. 2 pkt 2 rozporządzenia, uzasadniałaby wniosek, że przewidziany w nim wpis nie odnosił się do spraw gospodarczych rozpoznawanych w postępowaniu odrębnym. W zakresie tych spraw zastosowanie bowiem miała ogólna zasada przewidziana w art. 29 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tj. że sprawa podlegała wpisowi stosunkowemu.

Obecnie obowiązująca ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przewiduje w art. 13, zawartym w dziale I tytułu II, że

w sprawach o prawa majątkowe pobiera się opłatę stosunkową w wysokości 5%. Opłaty stałe w postępowaniu uproszczonym zostały natomiast uregulowane w dziale 3. Przepis art. 28 ustawy został jednak zawarty w rozdziale 1 działu 3, a więc w części dotyczącej spraw z zakresu prawa cywilnego i rodzinnego. Brak jest powtórzenia tej regulacji w rozdziale 2, dotyczącym spraw gospodarczych. Do tego rozdziału stosować należy przepisy ogólne zawarte w dziale 1. Przyjmując to stanowisko należałoby uznać, że ww. uchwały Sądu Najwyższego dotyczą także opłat od pozwu w postępowaniu w sprawach gospodarczych, niezależnie od tego czy toczy się ono w postępowaniu uproszczonym czy nie. Sąd Okręgowy powziął wątpliwość w zakresie dopuszczalności stosowania wykładni systemowej wewnętrznej tylko w ramach działu 3 tytułu II ustawy, gdyż brak w nim regulacji o charakterze ogólnym. Należałoby zatem uznać, że dział 3 stanowi regulację szczególną w stosunku do działów 1 i 2. Brak regulacji w rozdziałach działu 3 skłania do szukania rozwiązania w dziale 1 lub 2, a nie w innym rozdziale działu 3. Za tym stanowiskiem przemawia też brak wyodrębnienia organizacyjnego w zakresie rozpoznawania ww. spraw. Jeśli sprawy te spełniają wymagania art. 479¹ k.p.c. są rozpoznawane przez wydziały gospodarcze, a sprawy cywilne toczące się w postępowaniu uproszczonym przez wydziały grodzkie. Strona wnosząc sprawę o roszczenie majątkowe do wydziału gospodarczego niezależnie od jej charakteru ma uiścić opłatę stosunkową, bez względu na to, czy jest to sprawa uproszczona. Rozwiązanie to znajduje swe uzasadnienie w art. 130² § 4 k.p.c. Brak wyodrębnienia funkcjonalnego spraw uproszczonych gospodarczych skutkuje przyjęciem, że przy wnoszeniu przez przedsiębiorcę sprawy o roszczenie majątkowe do wydziału gospodarczego konieczne jest zawsze uiszczenie opłaty stosunkowej w wysokości 5%, nie mniej niż 30 zł. i nie więcej niż 100 000 zł. W sprawach gospodarczych nie ma tzw. wskazówki organizacyjnej, która występuje w sprawach wnoszonych do wydziału grodzkiego, gdzie wpisy należy uiszczać w wysokości określonej w art. 28 ustawy. Rozwiązanie to nie występuje również w odniesieniu do spraw gospodarczych, spełniających przesłanki art. 505¹ k.p.c., co uzasadnia wniosek, że w sprawach tych art. 28 ustawy nie ma zastosowania.

Przeciwko przyjęciu tego stanowiska przemawia okoliczność, że pojęcie sprawy cywilnej zawiera w sobie pojęcie sprawy gospodarczej. Oznacza to, że sprawy gospodarcze zostały wyodrębnione ze spraw cywilnych *sensu stricto* dla określonej dziedziny. W kategorii spraw gospodarczych, określonych w rozdziale 2 działu

3 ustawy, nie występuje postępowanie w sprawach gospodarczych rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym. Sprawy te regulowane byłyby zatem przez art. 28 ustawy. Uzasadnieniem tezy o odmiennym traktowaniu spraw uproszczonych może być także art. 19 ust. 2 ustawy, który wskazuje na odmiennie zasady dotyczące opłat w postępowaniu uproszczonym.

E.S.S.

*

III CZP 139/06

„Czy z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne wygasły prawa majątkowe osób trzecich, które obciążały wody państwowe?”

(wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 9 listopada 2006 r., RPO-513156-IV/05/BB)

W ocenie wnioskodawcy, ustawa z dnia 30 maja 1962 r. została wprawdzie uchylona przez art. 144 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 24 października 1974. – Prawo wodne, która również nie obowiązuje, jednakże powołane wyżej przepisy wywołały trwałe skutki prawne, doprowadziły bowiem do całkowitego upaństwowienia wód płynących, gruntów przez nie zajętych oraz wód podziemnych. Rozbieżności, jakie pojawiły się przy wykładni tych przepisów w orzecznictwie sądowym, dotyczą zakresu przeprowadzonej nacjonalizacji, a przede wszystkim tego, czy nacjonalizacja doprowadziła do wygaśnięcia praw rzeczowych obciążających wody państwowe.

W uzasadnieniu wniosku Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał na wyrok z dnia 22 grudnia 2004 r., IV CK 622/03 (OSNC 2005, nr 12, poz. 214), w którym Sąd Najwyższy przyjął, że wraz z wejściem w życie ustawy z 1962 r. prawo to wygasło na skutek nacjonalizacji wód płynących dokonanej przez art. 1 i 2 tej ustawy. Z drugiej strony wskazał odmienny pogląd zaprezentowany w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 marca 2005 r., SK 24/04, w którym stwierdzono, że prawo połowu ryb zostało utrzymane w mocy przez przepisy wprowadzające w życie ustawę prawo rzeczowe i kodeks cywilny oraz wygaśnięcie tego prawa lub jego transformacja w inne prawo rzeczowe może nastąpić na podstawie wyraźnej woli ustawodawcy, nie

zaś w sposób dorozumiany. Trybunał powołał się przy tym na „ukształtowaną linię orzeczniczą” sądów powszechnych, które – jak podkreślił wnioskodawca – nie zmieniły swojego stanowiska pod wpływem poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy. Zdaniem wnioskodawcy, w odniesieniu do skutków prawnych art. 1 i 2 ustawy z 1962 r. doszło do sytuacji, w której sądy powszechne wzmocnione argumentacją Trybunału Konstytucyjnego przyjmują inną wykładnię tych przepisów niż dokonana przez Sąd Najwyższy.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, nie można zgodzić się z poglądem, że skutkiem nacjonalizacji wód prywatnych było to, że wygasły ograniczone prawa rzeczowe obciążające wody państwowe. Przede wszystkim nacjonalizacja dokonana przez art. 1 i 2 ustawy z 1962 r. objęła swym zasięgiem jedynie wody podziemne oraz wody płynące i zajęte przez nie grunty, a więc obiekty stanowiące własność prywatną, a nie te które wcześniej stanowiły własność państwową; po drugie, w ustawie tej brak jakiegokolwiek normy, która odnosiłaby się do obciążeń wód państwowych. Nie przekonuje również argument, że wygaśnięcie praw rzeczowych pozostaje w związku z podstawowym celem nacjonalizacji wód płynących, jakim jest racjonalizacja gospodarki wodnej.

Z tych względów, wspartych argumentami rangi konstytucyjnej, wskazane jest – zdaniem Rzecznika – dokonanie wykładni art. 1 i 2 ustawy z 1962 r. w sposób, który w największym stopniu zapewni realizację wartości wynikających z art. 21 i 64 Konstytucji.

M.S.

*

III CZP 141/06

„1. Czy w procesie o zapłatę należności z tytułu opłat eksploatacyjnych i opłat na poczet funduszu termomodernizacyjnego dopuszczalne jest kwestionowanie przez członka spółdzielni mieszkaniowej zasadności opłaty na ten fundusz – ustalonej uchwałą Rady Nadzorczej Spółdzielni;

2. w przypadku odpowiedzi pozytywnej:

czy dopuszczalne było, na gruncie art. 209 § 4 Prawa spółdzielczego (Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288, ze zm.) obciążenie członka spółdzielni

mieszkańcowej przez Radę Nadzorczą Spółdzielni comiesięcznymi opłatami na fundusz modernizacyjny (termomodernizacyjny) w sytuacji, kiedy nieprzystąpiono do modernizacji budynku mieszczącego lokal spółdzielcy?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 października 2006 r., III Ca 1394/06, W. Borten, B. Jachowicz, E. Gawryszczak)

Przedstawione zagadnienie prawne dotyczy zasadności dokonywania wpłat na fundusz termomodernizacyjny, gdy nie przystąpiono jeszcze do modernizacji budynku. Przepis art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.), przewidujący obowiązek członków spółdzielni uczestniczenia w wydatkach związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości, zastąpił dotychczas obowiązujące art. 208 § 1 i 2, art. 218 § 3 i art. 226 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - prawo spółdzielcze (Dz.U. Nr 54 poz. 288 ze zm.).

Sąd Okręgowy zauważył, że judykatura dopuszcza kwestionowanie przez członka spółdzielni mieszkaniowej w procesie wytoczonym przeciwko niemu o zapłatę należności z tytułu opłat eksploatacyjnych, podwyższenia tych opłat przez właściwy organ spółdzielni także na tej podstawie, że ustalenie tych opłat zostało zawyżone w stosunku do rzeczywistych kosztów eksploatacji i remontów spółdzielczych zasobów mieszkaniowych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1991 r., III CZP 127/91, OSNC 1992, nr 6, poz. 105). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 kwietnia 1989 r., III CZP 29/89 (OSNCP 1990, nr 3, poz. 44) zaaprobował możliwość kwestionowania przez członka spółdzielni decyzji organu spółdzielni dotyczącej wysokości opłat eksploatacyjnych. W motywach uzasadnienia wskazał, że ze względu na fakt, iż uchwała rady nadzorczej nie ma charakteru wiążącego w takim znaczeniu jak uchwały walnego zgromadzenia, to członek może ją kwestionować w postępowaniu sądowym, w tym także w procesie wytoczonym przeciwko niemu przez spółdzielnię, a sąd obowiązany jest ustosunkować się do zarzutu członka, rozstrzygając o zasadności powództwa wniesionego przez spółdzielnię.

Sąd Okręgowy podkreślił, że opłaty na poczet funduszu termomodernizacyjnego nie stanowią opłat eksploatacyjnych. Termomodernizacja służyć ma zwiększeniu funkcjonalności budynku, a przez to również jego wartości. Z tego względu powinna skutkować obowiązkiem uzupełnienia przez członka

spółdzielni wkładu budowlanego, zgodnie z art. 209 § 4 prawa spółdzielczego (obecnie art. 17³ ust. 5 u.s.m.). Prawo spółdzielcze nie wskazywało jednak *expressis verbis*, że obowiązek ten powstaje jedynie po dokonaniu modernizacji. Przepis ten nie wyklucza zatem zaliczkowego pobierania opłat na poczet termomodernizacji.

W ocenie Sądu Okręgowego, obciążenie członka spółdzielni opłatami lub zaliczkami na fundusz termomodernizacyjny, gdy nie przystąpiono jeszcze do modernizacji budynku, może pozostawać w sprzeczności z literalną i celowościową wykładnią art. 209 § 4 Prawa spółdzielczego.

E.S.S.

*

III CZP 142/06

„Czy członek spółdzielni, który – po wytoczeniu powództwa w trybie art. 42 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 roku - Prawo spółdzielcze (tekst jednolity: Dz.U. z 1995 r., Nr 54, poz. 288 ze zm.) – został skutecznie wykluczony ze spółdzielni na podstawie art. 24 Prawa spółdzielczego, w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 122, poz. 1024), traci legitymację czynną do zaskarżenia uchwały, innej niż dotyczącej jego praw podmiotowych, także w sytuacji gdy zaskarżył uchwałę w przedmiocie swego wykluczenia do sądu?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 września 2006 r., I ACa 2302/05, P. Wójtowicz, R. Dzyr, L. Świdorska-Pilis)

Przedstawione zagadnienie prawne dotyczy przepisów ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288) w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 122, poz. 1024).

Sąd Apelacyjny zauważył, że kwestia legitymacji czynnej strony wykluczonej ze spółdzielni w zaskarzaniu uchwał walnego zgromadzenia lub zebrania przedstawicieli członków była przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 16

czerwca 2000 r., IV CKN 60/00 (nie publ.), Sąd Najwyższy uznał, że były członek spółdzielni może skutecznie domagać się uwzględnienia powództwa na podstawie art. 42 § 2 Pr.sp. tylko wtedy, gdy wykaże że uchwała, której uchylenia domaga się, dotyka jego praw podmiotowych, nadal przysługujących mu jako byłemu członkowi spółdzielni. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 28 lipca 1998 r., I CKN 794/97 (OSNC 1999, nr 3, poz. 51). Były członek spółdzielni może zatem zaskarżyć do sądu jedynie uchwałę dotyczącą jego praw podmiotowych, zaskarżając natomiast inną uchwałę traci swoją legitymację procesową czynną.

Sąd Apelacyjny przytoczył pogląd doktryny, że wyrok uchylający uchwałę wywiera skutek *ex tunc*. Z chwilą uprawomocnienia się takiego wyroku wykluczenie staje się bezskuteczne i członek pozostaje nadal członkiem spółdzielni, tak jakby w ogóle nie został wykluczony. Sąd uznał, że stanowisko to może skłaniać do uznania dopuszczalności zawieszenia postępowania w przedmiocie uchylenia uchwał innych niż dotyczących praw podmiotowych powoda do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w przedmiocie uchylenia uchwały o wykluczeniu.

Nowelizacja art. 24 Pr.sp. wyjaśniła wątpliwości dotyczące statusu wykluczonego członka spółdzielni zaskarżającego uchwałę w przedmiocie jego wykluczenia. Zgodnie bowiem z tym przepisem, wykluczenie albo wykreślenie członka spółdzielni staje się skuteczne z chwilą prawomocnego oddalenia przez sąd powództwa o uchylenie uchwały rady nadzorczej albo walnego zgromadzenia. Sąd powziął wątpliwość, czy nowelizacja art. 24 Pr.sp. miała na celu zmianę statusu wykluczonego członka spółdzielni zaskarżającego uchwałę w tym przedmiocie do sądu – wtedy utraciłby on legitymację do zaskarżenia innych uchwał, czy tylko legalizację wykładni zakładającej, że wyrok uchylający uchwałę o wykluczeniu działa *ex tunc* – wtedy należałoby przyjąć, że legitymacja ta podlega zawieszeniu.

E.S.S.

*

III CZP 143/06

„Czy w przypadku, gdy po likwidacji i wykreśleniu z rejestru spółki z ograniczoną odpowiedzialnością okaże się, że istnieje należący do tej spółki majątek, który nie został objęty likwidacją dopuszczalne jest ustanowienie na

podstawie stosowanych w drodze analogii art. 666¹ k.p.c. kuratora dla ujawnionego majątku spółki, bądź – na podstawie art. 184¹ k.r.o. – kuratora dla spółki?"

(postanowienie Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 25 października 2006 r., IV Ca 563/06, I. Koś, E. Kołodyńska, J. Kaczmarek-Kęsik)

Zgodnie z art. 272 k.s.h., rozwiązanie spółki z o.o. następuje po przeprowadzeniu likwidacji, z chwilą wykreślenia spółki z rejestru. Likwidacja spółki zostaje natomiast ukończona po dokonaniu podziału majątku spółki lub podjęciu decyzji co do definitywnego przeznaczenia składników jej majątku. Sąd rejestrowy po sprawdzeniu, czy likwidacja została prawidłowo ukończona wydaje postanowienie o wykreśleniu rozwiązanej spółki z rejestru handlowego. W doktrynie i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że prawomocne wykreślenie spółki z rejestru ma charakter konstytutywny; spółka kończy wtedy swój byt prawny.

Sąd Okręgowy zauważył, że przepisy kodeksu spółek handlowych nie regulują sytuacji, gdy po dokonaniu likwidacji i wykreśleniu spółki z rejestru ujawniony zostaje majątek, który nie został objęty likwidacją i przedstawił odmienne poglądy doktryny i judykatury w tym zakresie.

Wątpliwości Sądu dotyczą dopuszczalności ustanowienia kuratora dla spółki wykreślonej z rejestru lub jej majątku albo dla jej wspólników celem przeprowadzenia likwidacji pozostałego majątku spółki.

Przepis art. 184 § 1 k.r.o. przewiduje ustanowienie kuratora dla osoby nieobecnej (*curator absentis*). Judykatura Sądu Najwyższego wskazuje na możliwość ustanowienia kuratora *absentis* dla osoby nieobecnej, a nie dla osoby nieistniejącej lub nieznannej, sąd może jednak upoważnić kuratora do dokonywania wszystkich spraw nieobecnego, w tym do czynności wykraczających poza zwykły zarząd, z wyjątkiem spraw o charakterze ściśle osobistym. Część doktryny opowiada się za możliwością ustanowienia kuratora *absentis* dla spółki posiadającej majątek, a wykreślonej z rejestru, uzasadniając swe stanowisko uzależnieniem bytu prawnego spółki od istnienia jej majątku.

Zgodnie z art. 666 k.p.c., sąd może natomiast ustanowić kuratora spadku nieobjętego, który uprawniony jest do dokonywania czynności potrzebnych do

prowadzenia prawidłowej gospodarki, czyli do czynności zwykłego zarządu. Czynności przekraczające zwykły zarząd wymagają natomiast zezwolenia sądu. W ocenie Sądu Okręgowego, mimo że celem ustanowienia kuratora spadku jest zachowanie majątku spadkowego, a nie jego likwidacja, to uznanie dopuszczalności ustanowienia kuratora dla majątku spółki przez analogiczne zastosowanie przepisów o kuratorze spadku nie jest sprzeczne z poglądem o konstytutywnym charakterze prawomocnego wykreślenia spółki z rejestru. Majątek spółki wykreślonej z rejestru przypada bowiem byłym wspólnikom. Sąd Okręgowy zauważył analogię między sytuacją spadkobierców, którzy nie objęli spadku, a byłymi wspólnikami spółki wykreślonej z rejestru. Kurator ustanowiony dla majątku spółki wykreślonej z rejestru umożliwiłby objęcie majątku przez byłych wspólników spółki, a dokonywane przez niego czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu podlegałyby kontroli sądu. Rozwiązanie to sprzyjałoby bezpieczeństwu i pewności obrotu prawnego oraz interesom wierzycieli spółki wykreślonej z rejestru.

E.S.S.

*

III CZP 144/06

„Czy przepis art. 95 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (j.t.: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665) w brzmieniu ustalonym ustawą z 1 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe i o zmianie innych ustaw (Dz.U. Nr 91, poz. 870) jest przepisem szczególnym (*lex specialis*) w stosunku do przepisu art. 31 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece; innymi słowy: czy od 1 maja 2004 r. wystarczającą podstawą wpisu hipoteki na rzecz banku jest – obok dokumentów bankowych wymienionych w art. 95 ust. 1 Prawa bankowego – oświadczenie właściciela nieruchomości o ustanowieniu hipoteki na rzecz banku (lub o zmianie treści już wpisanej hipoteki) złożone w zwykłej formie pisemnej bez notarialnego poświadczenia podpisu właściciela?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 16 października 2006 r., VII Ca 830/06, T. Szkudlarek, D. Jarzabek, M. Wawrzykowski)

Sąd Okręgowy krytycznie odniósł się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w orzeczeniu z dnia 15 października 2004 r., II CK 76/04 (nie publ.), wskazując, że oświadczenie właściciela nieruchomości o ustanowieniu hipoteki lub o zmianie treści hipoteki wraz z dokumentem banku wymienionym w art. 95 ust. 1 Pr.bank. nie powoduje powstania albo zmiany prawa podlegającego wpisowi do księgi wieczystej. Wtedy na skutek dokonanego wpisu hipoteka powstaje lub następuje zmiana jej treści z mocą wsteczną od chwili złożenia wniosku o wpis. Sąd Okręgowy, powołując się na pogląd literatury, zauważył, że wykładnia językowa art. 95 Pr.bank., art. 31 ust. 1, art. 32 ust. 1 i art. 67 u.k.w.h. oraz art. 245 k.c. wskazuje, że ustawodawca posługuje się pojęciami ustanowienie hipoteki, wpis w księdze wieczystej, powstanie hipoteki, z których najszersze znaczenia ma pojęcie powstania hipoteki, zawierające w sobie dwa pozostałe. Zasada językowej racjonalności ustawodawcy zakazuje wszelkich zmian zakresu znaczeniowego tych pojęć na obszarze prawa cywilnego. Zgodnie z art. 32 ust. 1 u.k.w.h., wpis ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości wymaga dokumentu obejmującego oświadczenie właściciela o ustanowieniu tego prawa. W ocenie Sądu Okręgowego, przepis ten ma charakter instrukcyjny, nie zmienia zatem sposobu ustanowienia hipoteki, a tylko nakazuje sądowi dokonać wpisu na podstawie oświadczenia właściciela złożonego, zgodnie z art. 245 § 2 k.c., w formie aktu notarialnego. Artykuł 95 ust. 4 Pr.bank. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 32 ust. 1 u.k.w.h. Przepis ten wprawdzie mówi o ustanowieniu hipoteki, a nie o wpisie lub podstawie do dokonania wpisu w księdze wieczystej, ale zastrzega dla dokumentu obejmującego oświadczenie właściciela o ustanowieniu hipoteki na rzecz banku formę pisemną pod rygorem nieważności. Wskazuje on zatem minimalne wymagania formalne dla oświadczenia właściciela nieruchomości ustanawiającego hipotekę na rzecz banku. Przyjęcie tego stanowiska byłoby zgodne z zasadą bezpieczeństwa i pewności obrotu prawnego oraz sprzyjałoby interesom zarówno banków, jak i kredytobiorców.

E.S.S.

III CZP 145/06

„Czy opłatę stałą w wysokości określonej w art. 29 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) pobiera się od pozwu w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały organu spółki?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 17 października 2006 r., VI Gz 124/06, J. P. Naworski, B. Kozicka, J. Rusiński)

Sąd Okręgowy przedstawił występujący w literaturze pogląd, że pozew o stwierdzenie nieważności uchwały organu spółki podlega opłacie określonej w art. 29 pkt 3 ustawy. Wynika to z porównania skutku i celu pozwu o uchylenie uchwały oraz pozwu o stwierdzenie nieważności uchwały.

Wątpliwości Sądu dotyczą możliwości stosowania *per analogiam* art. 29 pkt 3 ustawy do pozwu o stwierdzenie nieważności uchwały organu spółki. Wnioskowanie z analogii jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy dana regulacja ma charakter otwarty i niezupełny, natomiast przepisy dotyczące opłat sądowych mają charakter zamknięty i wyczerpujący, co wynika z art. 14 ust. 1 ustawy.

W ocenie Sądu przedstawiającego pytanie prawne, nie ma podstaw do przyjęcia, że pozew o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników podlega opłacie podstawowej, zgodnie bowiem z art. 14 ust. 1 ustawy, opłatę podstawową pobiera się w sprawach, w których przepisy nie przewidują opłaty stałej, stosunkowej lub tymczasowej. Przepisy ustawy nie regulują opłaty od pozwu w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały, należy zatem przyjąć, że pobiera się od niej opłatę podstawową. Przepisy poprzednio obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 154, poz. 753 ze zm.) także nie zawierały odrębnego uregulowania wpisu od pozwu w sprawie o unieważnienie uchwały walnego zgromadzenia wspólników. W judykaturze dominował wtedy pogląd, że określenie wpisu w tej sprawie zależy od oceny charakteru roszczeń zgłoszonych w pozwie. Jeżeli roszczenie to ma charakter niemajątkowy lub majątkowy, ale w chwili wniesienia pozwu nie można było ustalić wartości przedmiotu sporu, przewodniczący powinien określić wpis tymczasowy, natomiast w innych sytuacjach powinien pobrać wpis stosunkowy. Pogląd ten jest nadal aktualny w judykaturze. Został także

zaakceptowany przez przedstawicieli najnowszej literatury. Przyjęcie tego stanowiska skutkuje uznaniem, że od pozwu o stwierdzenie nieważności uchwały organu spółki, której przedmiotem są prawa majątkowe pobiera się opłatę stosunkową określoną w art. 13 ust. 1 ustawy natomiast, gdy przedmiotem tego pozwu są prawa niemajątkowe – opłatę stałą przewidzianą w art. 12 ustawy. Zastosowanie mógłby mieć również art. 26 ust. 1 pkt 6 ustawy, ale tylko w zakresie ochrony praw niemajątkowych innych niż wymienione w art. 26 pkt 1-5 ustawy, a więc także spraw o stwierdzenie nieważności uchwał organu spółki o charakterze niemajątkowym.

E.S.S.

*

III CZP 146/06

„Czy na podstawie art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) zakład ubezpieczeń odpowiada za szkodę na osobie wyrządzoną przez kierowcę pojazdu jego posiadaczowi?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 października 2006r., I ACa 429/06, J. L. Dubij, J. Chojnowska, J. M. Kamiński)

Sąd Apelacyjny zauważył, że w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż małżonek poszkodowany w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez współmałżonka kierującego pojazdem mechanicznym należącym do majątku wspólnego małżonków nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. ani w zakresie szkód w mieniu, ani w zakresie szkód na osobie. Jest on współposiadaczem pojazdu, którym została wyrządzona szkoda i jego odpowiedzialność jest objęta umową odpowiedzialności cywilnej (wyrok z dnia 10 stycznia 1963 r., III CR 111/62, OSPiKA 1964, nr 3, poz. 39, uchwała z dnia 29 lutego 1996 r., III CZP 118/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 26, wyrok z dnia 14 września 2000 r., V CKN 113/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 85, postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 81/05, nie publ.). Pogląd ten został wyrażony w sprawach, w których pojazdy uczestniczące w kolizji były przedmiotem współwłasności łącznej sprawcy

i poszkodowanego, ale należy przyjąć, że te same zasady dotyczą sytuacji, gdy sprawcą jest kierowca, a poszkodowanym posiadacz pojazdu, gdyż zakład ubezpieczeń przejmuje odpowiedzialność zarówno za kierującego pojazdem, jak i za posiadacza tego pojazdu.

Stanowisko Sądu Najwyższego zostało ukształtowane na podstawie stanu prawnego obowiązującego przed zmianą przepisów dotyczących ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dokonaną ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia lub utrata, zniszczenie, uszkodzenie mienia. Przepis art. 35 ustawy przewiduje, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Przepisy te nie uzależniają jednak odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń od posiadania przez poszkodowanego statusu osoby trzeciej w stosunku do sprawcy zdarzenia, za którą literatura uznaje każdą osobę pozostającą poza kręgiem właścicieli pojazdu. Poza tym, art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy wyłączył odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń tylko w odniesieniu do szkód polegających na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzonych przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego, a także szkód wyrządzonych w pojeździe przez inny pojazd tego samego posiadacza. Wykładnia językowa ww. przepisów prowadzi zatem do wniosku, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC obejmuje szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem jego posiadaczowi. Za takim poglądem opowiada się znaczna część doktryny. Został on również wyrażony w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 166).

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że przyjęcie takiego stanowiska byłoby jednak sprzeczne z celem umowy ubezpieczenia OC oraz powodowałoby zatarcie różnic pomiędzy poszczególnymi rodzajami ubezpieczeń komunikacyjnych.

E.S.S.

III CZP 147/06

„1. Czy strona, która z uwagi na upływ określonego w art. 718 § 2 k.p.c. terminu, nie może skutecznie domagać się wszczęcia postępowania o odtworzenie akt, ma możliwość bez przeprowadzania takiego postępowania, wytoczyć ponownie powództwo przeciwko temu samemu pozwanemu, o to samo roszczenie i na tej samej podstawie prawnej;

2. W przypadku udzielenia odpowiedzi przeczącej, czy po ponownym wytoczeniu powództwa, Sąd powinien z urzędu wszcząć postępowanie o odtworzenie akt, a sprawę o świadczenie do czasu zakończenia tego postępowania zawiesić, czy też powinien od razu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. pozew odrzucić?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 października 2006 r., II Cz 388/06, E. Buczkowska-Żuk, K. Marczak, E. Woźniak)

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą dopuszczalności odrzucenia pozwu w sytuacji, w której strona złożyła wniosek o odtworzenie akt sprawy po upływie 10 letniego terminu ze względu na zamknięcie jej drogi do ochrony i egzekwowania praw potwierdzonych już prawomocnym wyrokiem sądu. Wprawdzie art. 717 § 1 k.p.c. przewiduje możliwość wszczęcia postępowania o odtworzenie akt przez sąd z urzędu bez zachowania ww. terminu, ale stronie nie przysługuje już żaden środek prawny, którym mogłaby skłonić sąd do podjęcia działań z urzędu.

Postępowanie o odtworzenie akt stanowi odrębną sprawę cywilną, nie można zatem potraktować tego postępowania jako incydentalnego w wytoczonej ponownie sprawie o świadczenie. W kodeksie postępowania cywilnego nie ma regulacji dotyczącej powagi rzeczy osądzonej, która nakazywałaby sądowi przed odrzuceniem pozwu podejmowanie innych czynności procesowych, np. przeprowadzenie postępowania o odtworzenie akt. Należy jednak podkreślić, że niszczenie akt po upływie terminów ich przechowywania w archiwum jest postępowaniem dokonywanym świadomie i celowo na podstawie obowiązujących przepisów, działania te nie powinny jednak zamykać stronie drogi do egzekwowania swoich praw.

E.S.S.

III CZP 148/06

„Czy w świetle art. 15 ust. 1 *in principio* ustawy z dnia 15 kwietnia 2005 r. o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 78, poz. 684) cesjonariusz wierzytelności cywilnoprawnej jest uprawniony do zgłoszenia do sądu wniosku o uchylenie ugody restrukturyzacyjnej w całości lub w części w przypadku, gdy w spisie, o którym w art. 21 tej ustawy, wymieniony jest cedent ?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 16 października 2006 r., VI Ga 71/06, J. P. Naworski, B. Kozicka, J. Rusiński)

Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2005 r. o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 78, poz. 684), wierzyciel wierzytelności cywilnoprawnej wymieniony w spisie, o którym mowa w art. 21 ust. 2 pkt 5 ustawy może w terminie 7 dni od zawarcia ugody zgłosić do sądu wnioski o uchylenie ugody w całości lub w części z powodu okoliczności wyczerpująco wskazanych w tym przepisie. Prawo zgłoszenia wniosku o uchylenie ugody przysługuje zatem wyłącznie wierzycielom wymienionym w spisie wierzycieli wierzytelności cywilnoprawnych.

Wykładnia literalna art. 15 ust. 1 ustawy skłania do przyjęcia, że dla przyznania uprawnienia do złożenia wniosku o uchylenie ugody decydujące znaczenie ma okoliczność czy wierzytelność cywilnoprawna została wymieniona w spisie niezależnie od tego, komu ona aktualnie przysługuje. Za tym poglądem przemawia też wykładnia celowościowa. *Ratio legis* ustawy sprowadza się do wskazania mechanizmów umożliwiających restrukturyzację finansową zadłużonych publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz ograniczenia dalszego ich zadłużania.

Dosłowne brzmienie art. 15 ust. 1 ustawy może wskazywać, że cesjonariusz wierzytelności byłby nie tylko pozbawiony prawa wystąpienia z wnioskiem o uchylenie ugody, gdy w spisie wymieniony jest cedent, ale nie byłby również tą ugodą związany. Rozwiązanie to byłoby jednak sprzeczne z celem ustawy. Poza tym art. 21 ust. 2 pkt 2 ustawy przewiduje, że do wniosku o wszczęcie postępowania restrukturyzacyjnego

należy dołączyć m. in. spis wierzycieli wierzytelności cywilnoprawnych z podaniem wysokości wierzytelności każdego z nich w podziale na kwotę wierzytelności głównej i odsetki, według stanu bieżącego oraz na koniec roku, a także listę zabezpieczeń tych wierzytelności, nie wskazano jednak instrumentów, za pomocą których wierzyciele mogliby weryfikować spis wierzycieli sporządzony przez wnioskodawcę. Regulacja ta, w ocenie doktryny, ogranicza wierzycielom konstytucyjne prawo do sądu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, brak w ustawie instrumentów umożliwiających wierzycielowi wpływ na spis wierzycieli powoduje, że interes prawny cesjonariusza chroniony jest przez przyznanie mu prawa do złożenia wniosku o uchylenie uchwały. Odmienna wykładnia art. 15 ust. 1 ustawy pozbawiałaby cesjonariusza uprawnień nabytych w drodze cesji.

E.S.S.

*

III CZP 149/06

„Czy zstępny wydziedziczony w testamencie jest osobą legitymowaną czynnie do wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie spisu inwentarza na podstawie art. 637 § 1 k.p.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 września 2006 r., II Ca 788/06, E. Buczkowska-Żuk, D. Gamrat-Kubeczak, E. Woźniak)

Zgodnie z art. 637 § 1 k.p.c., osobą legitymowaną do wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie spisu inwentarza jest każdy, kto uprawdopodobni, że jest spadkobiercą, osobą uprawnioną do zachowku lub zapisobiorcą albo wykonawcą testamentu oraz wierzyciel mający pisemny dowód należności przeciwko sprawcy i urząd skarbowy. Definicję osoby uprawnionej do zachowku zawiera art. 991 § 1 k.c. wskazujący, że osobą tą jest zstępny, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, gdyby spadkodawca nie pozostawił testamentu. Dziecko zmarłego, jako zstępny który byłby powołany do spadku z ustawy w sytuacji braku testamentu, jest zatem osobą uprawnioną do zachowku. Jeżeli z treści

testamentu wynika, że spadkodawca osobę tę wydziedziczył, zgodnie z art. 1008 k.c., to należy uznać, że jest ona pozbawiona prawa do zachowku.

Sąd Okręgowy powoła się na stanowisko doktryny, że wydziedziczenie pozbawia osobę nim objętą prawa nie tylko do zachowku, ale również do powołania do spadku w charakterze spadkobiercy ustawowego. Osoba wydziedziczona nie byłaby zatem osobą uprawnioną w rozumieniu art. 991 § 1 k.c. oraz legitymowaną czynnie do wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie spisu inwentarza. Legitymację taką mieliby natomiast zstępni wydziedziczonego na podstawie art. 1011 k.c.

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą sytuacji, w której osoba wydziedziczona chce podważyć przesłanki wydziedziczenia. Dowód na tę okoliczność może jednak zostać przeprowadzony w postępowaniu o zachówek, toczącym się w trybie procesowym, ale przed jego wytoczeniem powód musi określić wielkość dochodzonego roszczenia, a do tego niezbędna jest znajomość składników spadku, co może zostać ustalone jedynie na podstawie spisu inwentarza. Przyjęcie, że osoby wydziedziczone nie mają legitymacji czynnej do wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie spisu inwentarza pozbawiłoby ich konstytucyjnego uprawnienia do dochodzenia swoich praw przed sądem.

Sąd Okręgowy przedstawił również pogląd odmienny, zakładający, że swoboda testowania może być ograniczona tylko wtedy, gdy w ten sposób miałyby być realizowane istotne cele nadrzędne. Ustawodawca realizuje te cele przez ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zachowku oraz wprowadzenie zachowku w formie świadczenia pieniężnego. Spadkobierca testamentowy powinien bowiem mieć możliwość swobodnego korzystania i spokojnego posiadania przedmiotów spadkowych, bez ingerencji osób pominiętych przez testatora. Z tego względu rozszerzenie kręgu osób uprawnionych do wystąpienia z wnioskiem o spis inwentarza należy uznać za niedopuszczalne.

E.S.S.

*

III CZP 150/06

„Czy podatek od towarów i usług VAT jest elementem odszkodowania w przypadku ustalenia jego wysokości wyłącznie według cen części

zamiennych i usług niezbędnych do dokonania naprawy (tj. na podstawie metody kosztorysowej)?”

(wniosek Rzecznika Ubezpieczonych z dnia 16 listopada 2006 r., RU/261/06/ek)

Rzecznik Ubezpieczonych wskazał na rozbieżności w orzecznictwie sądów występujące w zakresie zagadnienia uwzględniania podatku VAT zarówno w odszkodowaniach wypłacanych na podstawie faktur stwierdzających dokonanie naprawy, jak i w odszkodowaniach, których wysokość określono na podstawie metody kosztorysowej. Obowiązek odszkodowawczy z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wynika z art. 361 § 2 k.c. przewidującego, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkoda nie została wyrządzona. Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535), podmiotami podatku VAT są osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne wykonujące samodzielnie określoną w ustawie działalność gospodarczą bez względu na cel lub rezultat takiej działalności.

Gdy poszkodowany niebędący podatnikiem podatku VAT poniesie koszty naprawy i udokumentuje to fakturami, to w odszkodowaniu należy uwzględnić podatek VAT. Rozbieżne poglądy występują natomiast w zakresie obowiązku uwzględnienia tego podatku w odszkodowaniu ustalonym na podstawie metody kosztorysowej. Praktyka zakładów ubezpieczeń wskazuje, że w sytuacji niepodjęcia przez poszkodowanego naprawy pojazdu, w odszkodowaniu ustalonym metodą kosztorysową podatek VAT nie jest uwzględniany. Wynika to z nieponoszenia przez poszkodowanego kosztów w postaci tego podatku, uwzględnienie go stanowiłoby bowiem naruszenie art. 824¹ k.c. oraz art. 361 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01 (OSNC 2002, nr 6, poz. 74) wskazał, że odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego niebędącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według metody kosztorysowej, obejmuje podatek VAT. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy

poszkodowany dokona naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Zakład ubezpieczeń powinien zatem, zgodnie z art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 361§ 2 k.c., wypłacić odszkodowanie w wysokości równowartości kosztów przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku ustalonej przez rzeczoznawcę. Przepis art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 2001 r. o cenach (Dz.U. Nr 97, poz. 1050 ze zm.) przewiduje, że cena zawiera w sobie podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy. Jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru lub usługi podlega obciążeniu podatkiem VAT oraz podatkiem akcyzowym, to przy nabyciu towaru obciążonego tym podatkiem nabywca dokonuje zapłaty ceny obejmującej także podatek VAT, jako podatek cenotwórczy. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01 (nie publ.) oraz w uchwałach z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97 (OSNC 1997, nr 8, poz. 103) i z dnia 16 października 1998 r., III CZP 42/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 69).

Rzecznik Ubezpieczonych wskazał, że w orzecznictwie – głównie sądów powszechnych – można wyodrębnić odmienne stanowisko, że warunkiem uwzględnienia podatku VAT w odszkodowaniu jest dokonanie naprawy i okazanie faktur stwierdzających poniesienie jej kosztów.

Nowelizacja ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.) wprowadziła art. 17a przewidujący, że w przypadku okazania zakładowi ubezpieczeń przez podmiot, któremu przysługuje odszkodowanie, niebędący płatnikiem podatku od towarów i usług, faktury za naprawę szkody komunikacyjnej, zakład ubezpieczeń jest zobowiązany uwzględnić w odszkodowaniu podatek VAT. Zakłady ubezpieczeń wnioskując *a contrario* przyjmują, że przepis ten pozwala ograniczyć wysokość odszkodowania do kwoty nieuwzględniającej podatku VAT. W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych, przepis ten nie pozwala jednak na stosowanie takiej wykładni i na wypłatę odszkodowania bez uwzględnienia podatku VAT.

E.S.S.

*

III CZP 152/06

„Czy w sprawach dotyczących ostatecznych rozstrzygnięć organów Fundacji »Polsko-Niemieckie Pojednanie« w przedmiocie przyznania

świadczenia pieniężnego ofiarom represji nazistowskich dopuszczalna jest droga sądowa?”

(wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 23 listopada 2006 r., RPO-544926-V-KD/06)

W ocenie Rzecznika, od początku działania Fundacji istniał problem, czy jej rozstrzygnięcia w przedmiocie przyznania świadczenia pieniężnego ofiarom represji nazistowskich podlegają kontroli sądowej na drodze postępowania przed sądem powszechnym czy administracyjnym. Orzeczenia tych sądów, jak również Sądu Najwyższego doprowadziły do sytuacji, w której rozstrzygnięcia Fundacji nie podlegały kontroli na drodze sądowej.

Rzecznik zauważył, że sądy powszechne przyjmowały, iż droga sądowa w sprawach dotyczących rozstrzygnięć organów Fundacji w przedmiocie finansowej pomocy ofiarom represji nazistowskich jest niedopuszczalna. Przywołał przy tym przykładowo kilka orzeczeń tych sądów.

W kwestii dopuszczalności drogi sądowej w omawianej kategorii spraw wypowiedział się również Sąd Najwyższy. W uchwale z dnia 13 marca 1998 r., III ZP 44/97, uznał, że na ostateczne rozstrzygnięcie organów Fundacji w przedmiocie pomocy finansowej za represje doznane ze strony okupanta hitlerowskiego nie przysługuje skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Odnosząc się do drugiej części wniosku Rzecznika, na pytanie, czy można rozstrzygnięcia organów Fundacji kwestionować przed sądem powszechnym, odmówił udzielenia odpowiedzi, uznając, że udzielenie odpowiedzi kategorycznej nie jest możliwe. W konkluzji stwierdził, że uprawnienia destynatariuszy Fundacji do świadczeń od niej należnych, ale przez nią nieprzyznanych, jako niemające oparcia w stosunku cywilno-prawnym, nie mogą być dochodzone przed sądem powszechnym, chociaż nie można wykluczyć, że w pewnych szczególnych przypadkach (np. nieprzyznanie świadczenia osobie zweryfikowanej) roszczenia cywilnoprawne mogą powstać.

Problematyka dopuszczalności drogi sądowej w sprawach ostatecznych rozstrzygnięć Fundacji stała się ponownie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 5 października 2001 r., III CZP 46/01 (OSNC 2002, nr 7-8, poz. 85), w której stwierdzono, że skierowane przeciwko Fundacji żądanie przyznania świadczenia finansowego nie ma charakteru sprawy cywilnej w takim znaczeniu, jakie

temu terminowi nadaje art. 1 k.p.c., zatem nie może być dochodzone na drodze sądowej.

Nie uszły uwagi Rzecznika również orzeczenia, w których sądy powszechne wskazywały na dopuszczalność drogi sądowej. Powołał się m.in. na wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie (I ACa 215/06), w którym Sąd ten uznał, że dostęp do sądu w sprawach związanych z zaskarżaniem decyzji Fundacji dotyczących odszkodowań wynika z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, co zostało potwierdzone orzeczeniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (nr 22860/02). Trybunał stwierdził, że po stronie osoby uprawnionej do otrzymania świadczeń z Fundacji, w świetle jej wewnętrznych uregulowań, powstaje roszczenie i to roszczenie o charakterze cywilnoprawnym.

Wnioskodawca zwrócił przy tym uwagę na postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 grudnia 2001 r., V SA. 1991/01, w którym wyrażono pogląd, że skoro sprawa kontroli rozstrzygnięć Fundacji nie należy do właściwości sądów administracyjnych, to art. 177 ust. 1 Konstytucji przesądzić musi właściwość sądów powszechnych.

Zdaniem Rzecznika, szeroko rozumiany dostęp do sądów gwarantuje również obywatelom art. 45 Konstytucji. Rzecznik zaznaczył, że w Trybunale Konstytucyjnym znajduje się obecnie skarga konstytucyjna, w której skarżący domaga się uznania za niekonstytucyjne przepisów regulujących postępowanie przed sądami administracyjnymi, gdyż uniemożliwiają wniesienie skargi na rozstrzygnięcie organu Fundacji. Rzecznik poinformował, że przystąpił do tego postępowania, prezentując pogląd, że spory z Fundacją należą do spraw cywilnych i mogą być rozpatrywane przez sądy powszechne.

M.S.

*

III CZP 154/06

„Czy uczestnik (strona postępowania) ma obowiązek uiścić od pisma podlegającego opłacie opłatę podstawową o jakiej mowa w przepisie art. 14 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w sytuacji, gdy przyznane mu przez sąd

częściowe zwolnienie od kosztów sądowych polega na zwolnieniu od uiszczenia całej opłaty od tego pisma?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 13 września 2006 r., II Ca 528/06, M. Kuczyńska, G. Grymuza, A. Podolska-Kojtych)

Sąd Okręgowy zauważył, że wykładnia art. 100 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych skłania do przyjęcia, iż opłatę podstawową ma obowiązek uiścić strona w całości zwolniona przez sąd od kosztów sądowych. Opłacie tej nie podlegałyby zatem pisma wnoszone przez stronę, której sąd przyznał jedynie częściowe zwolnienie od kosztów sądowych. Wprawdzie art. 14 ust. 2 ustawy nie ogranicza obowiązku pobrania opłaty podstawowej tylko do całkowitego zwolnienia od kosztów sądowych, ale art. 101 ustawy wskazuje na obowiązek strony częściowo zwolnionej od kosztów sądowych uiszczenia opłaty oraz ponoszenia wydatków w takiej wysokości, która nie jest objęta zwolnieniem. W przepisie tym powiązано zakres opłat, które strona częściowo zwolniona od kosztów sądowych zobowiązana jest uiścić z zakresem przyznanego zwolnienia. Należy zatem uznać, że strona ta ma obowiązek uiszczenia opłat w części nieobjętej zwolnieniem, nie uiszcza natomiast opłaty podstawowej. Wykładnia ta jest zgodna z art. 101 ust. 3 i ust. 1 ustawy.

Powyższe stanowisko jest jednak sprzeczne z celem ustawy oraz argumentacją *a fortiori*, zakładającą, że skoro strona zwolniona od kosztów sądowych w całości (zwolnienie dalej idące) ma obowiązek uiścić opłatę podstawową, to tym bardziej obowiązek ten powinien istnieć w stosunku do strony tylko częściowo zwolnionej od kosztów sądowych.

Odmienne stanowisko wynika z art. 14 ust. 3 ustawy przewidującego, że opłata podstawowa jest minimalną, najniższą opłatą, którą strona obowiązana jest uiścić. Oznacza to, że w każdej sytuacji, w tym także w sytuacji przyznania stronie częściowego zwolnienia od kosztów sądowych, strona ma obowiązek uiścić co najmniej opłatę podstawową.

Sąd Okręgowy zauważył, że częściowe zwolnienie od kosztów sądowych może mieć różny zakres, co powoduje dodatkowe wątpliwości dotyczące, np. kwestii czy w sytuacji zwolnienia od określonej kwoty lub części danej opłaty od strony powinno

się pobierać część opłaty w takiej wysokości, jaka nie została objęta zwolnieniem czy zamiast lub obok niej pobierać opłatę podstawową.

E.S.S.

GLOSY

prawo cywilne materialne

W postępowaniu o założenie księgi wieczystej i wpis prawa własności odłączonej części nieruchomości, nabytej przez jednostkę samorządu terytorialnego na podstawie art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1989 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 ze zm.), sąd ocenia na podstawie art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.), czy obciążenie hipoteką macierzystej nieruchomości nastąpiło przed, czy po nabyciu własności odłączonej nieruchomości przez wnioskodawcę.

(uchwała z dnia 13 października 2004 r., III CZP 52/04, I. Gromska-Szuster, M. Bączyk, B. Czech, OSNC 2005, nr 10, poz. 167; MoP 2005, nr 24, s. 1268; BSN 2004, nr 10, s. 5; Prok. i Pr. 2005, nr 3, s. 36; NPN 2004, nr 4, s. 71; R.Pr. 2005, nr 5, s. 125; Rej. 2005, nr 10, s. 176; R.Pr. 2005, nr 6, s. 105; Rej. 2005, nr 11, s. 152)

Glosa

Radosława Skwarły, Samorząd Terytorialny 2006, nr 11, s. 74

Rozważania zaprezentowane w uzasadnieniu uchwały, w ocenie autora glosy, zasługują na aprobatę.

Zgodnie z art. 73 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy, nieruchomości pozostające w dniu 31 grudnia 1998 r. we władaniu Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, niestanowiące ich własności, a zajęte pod drogi publiczne, z dniem 1 stycznia 1999 r. stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub właściwych jednostek samorządu terytorialnego za odszkodowaniem. Glosator zgodził się, że w sytuacji, w której tylko część nieruchomości zajęta była pod drogę publiczną, to dnia 1 stycznia 1999 r. nastąpił z mocy prawa podział tej nieruchomości i przejście

własności odłączonej części na jednostkę samorządu terytorialnego lub Skarb Państwa. W takim wypadku hipoteka ustanowiona przez dotychczasowego właściciela, formalnie legitymowanego, nie obciąża części zajętej pod drogę publiczną, nawet jeżeli ujawnienie podziału i odłączenie tej części nieruchomości następuje po ustanowieniu hipoteki. Zdaniem autora glosy, Sąd Najwyższy trafnie uznał, że powyższa okoliczność podlega badaniu przez sąd wieczystoksięgowy, jako przesłanka zastosowania art. 76 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Uchwałę omówił Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2005, nr 3-4, s. 257).

M.S.

*

Osoba, która jako wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wytoczyła powództwo o odszkodowanie na podstawie art. 294 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 czerwca 1934 r. - Kodeks handlowy (Dz.U. Nr 57, poz. 502 ze zm.), traci w tym procesie legitymację czynną po wykluczeniu jej ze spółki prawomocnym wyrokiem sądowym.

(uchwała z dnia 23 lutego 2005 r., III CZP 89/04, H. Pietrkowski, B. Czech, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2006, nr 1, poz. 6; OSP 2006, nr 3, poz. 33; BSN 2005, nr 2, s. 11; Wok. 2005, nr 7-8, s. 3; Prok. i Pr. 2005, nr 9, s. 41; NPN 2005, nr 2, s. 77; Pr.Spółek 2005, nr 9, s. 59; R.Pr. 2006, nr 1, s. 97)

Glosa

Katarzyny Bilewskiej, Prawo Spółek 2006, nr 11, s. 57

Komentowana uchwała Sądu Najwyższego dotyczy instytucji *actio pro sodo*, której istotą jest umożliwienie wspólnikom aktywnego działania w przypadku beczynności spółki w celu doprowadzenia tą drogą do wyrównania uszczerbku w jej majątku, w interesie spółki i wszystkich wspólników.

Warunkiem wystąpienia z *actio pro sodo* jest posiadanie statusu wspólnika spółki z o.o. (art. 295 § 1 k.s.h., art. 294 § 1 k.h.). Jego utrata następuje m.in. przez wyłączenie wspólnika (art. 266-269 k.s.h. oraz art. 280-282 k.h.). Do chwili uprawomocnienia się orzeczenia o wyłączeniu osoba, przeciwko której wytoczono powództwo, zachowuje status wspólnika, a w szczególności przysługują jej wszystkie prawa i obowiązki względem spółki. Uprawomocnienie się wyroku o wyłączeniu skutkuje natomiast utratą przez wspólnika członkostwa w spółce, orzeczenie staje się bowiem wówczas w pełni skuteczne i pozostaje takim co najmniej do upływu terminu przejęcia udziałów określonego przez sąd w orzeczeniu. Jeżeli udziały wspólnika prawomocnie wyłączonego zostaną w terminie przejęte, skuteczność orzeczenia utrzymuje się, a wspólnika uważa się za wyłączonego od momentu wniesienia pozwu. Bezskuteczność wyroku ma miejsce dopiero wówczas, gdy termin określony wyrokiem upłynie bezowocnie, to znaczy gdy nie dojdzie do zapłacenia ceny przejęcia. Niezapłacenie ceny przejęcia stanowi zatem warunek prawny o charakterze rozwiązującym. Z momentem jego ziszczenia się ustaje skuteczność wyłączenia wspólnika. Sytuacja w spółce wraca wówczas do stanu sprzed wniesienia powództwa o wyłączenie.

W ocenie glosatora, na podstawie brzmienia art. 267 § 1 k.s.h. (art. 281 § 1 k.h.) nie jest uzasadnione twierdzenie, że orzeczenie o wyłączeniu staje się skuteczne dopiero z momentem zapłacenia tej ceny, a więc do czasu spłaty wspólnik zachowuje swój status w spółce. Przeciwno tej interpretacji, jak wskazał, przemawia także założenie racjonalności ustawodawcy, który w innych przepisach kodeksu spółek handlowych przewidział zapłatę ceny jako warunek prawny zawieszający. Gdyby intencją ustawodawcy było zamieszczenie go także w zakresie regulacji wyłączenia wspólnika, to z pewnością uczyniłby to.

Autor glosy podzielił zapatrywanie Sądu Najwyższego zawarte w tezie glosowanego orzeczenia, że to chwila uprawomocnienia się wyroku o wyłączeniu ma walor rozstrzygający o utracie statusu wspólnika, a w konsekwencji prawa do wytoczenia *actio pro sodo*. Komentator wskazał, że wyłączenie wspólnika ze spółki z o.o. prawomocnym orzeczeniem sądu oznacza utratę statusu wspólnika, a w konsekwencji brak legitymacji formalnej do udziału w postępowaniu co skutkuje odrzuceniem pozwu. Nie skutkuje ono powagą rzeczy osądzonej, zatem po ewentualnym ubezskutecznieniu wyłączenia wobec niezapłacenia ceny przejęcia udziałów, wspólnik będzie mógł ponownie wytoczyć stosowne powództwo.

Glosator zgodził się z poglądem Sądu Najwyższego, że *actio pro socio* należy postrzegać, przede wszystkim, jako instrument ochrony interesu spółki. Świadczy o tym konstrukcja tego powództwa, wytaczanego co prawda przez wspólnika, ale na rzecz spółki. Spółce, w interesie której działa wspólnik, przypada też ewentualnie zasądzone w tym postępowaniu odszkodowanie.

Do komentowanego orzeczenia głosem częściowo aprobującą napisał również Ł. Kozłowski (OSP 2006, nr 3, poz. 33). Uwagami opatrzyła także A. Pankowska (MoP 2006, nr 11, wkładka, s. 7).

M.K.

*

Sąd rozpoznający sprawę cywilną samodzielnie ocenia zasadność zarzutu potrącenia także wtedy, gdy zarzut ten dotyczy wierzytelności, która dochodzona oddzielnym powództwem byłaby przedmiotem rozpoznania w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy.

(uchwała z dnia 4 sierpnia 2005 r., III CZP 53/05, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, M. Grzelka, OSNC 2006, nr 2, poz. 30; BSN 2005, nr 8, s. 7; Wok. 2005, nr 9, s. 6; Wok. 2005, nr 12, s. 1; MoP 2006, nr 10, s. 537; NPN 2005, nr 4, s. 66; R.Pr. 2006, nr 2, s. 117)

Glosa

Moniki Tenenbaum, Monitor Prawniczy 2006, nr 21, s. 1162

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego było podstawą do dokonania przez autorkę obszernej analizy poglądów piśmiennictwa i judykatury w zakresie problematyki zarzutu potrącenia podnoszonego w procesie cywilnym. Glosatorka wskazała, że w tej kwestii poglądy poszczególnych przedstawicieli doktryny zdeterminowane są przez ich zapatrywania na kwestię, czy potrącenie należy rozumieć jako instytucję prawa materialnego – i z tej perspektywy oceniać jego rolę w procesie – czy też traktować je jako swoistą instytucję prawnoprocesową. Wskazała trzy stanowiska w tym przedmiocie. Pierwsze z nich zakłada, że potrącenie dokonane w toku procesu jest wyłącznie czynnością procesową i skutki prawne oraz stan faktyczny powinny

podlegać ocenie z punktu widzenia prawa procesowego, natomiast momentem dokonania potrącenia, jest wydanie konstytutywnego wyroku sądowego. Według drugiego stanowiska, potrącenie składa się z dwóch osobnych czynności – materialnej i procesowej. Zwolennicy trzeciego poglądu traktują potrącenie jako instytucję o charakterze mieszanym – zarówno materialnym jak i procesowym, stan faktyczny powinien być więc oceniany zgodnie z prawem procesowym, a skutki prawne potrącenia należy wyprowadzać z prawa cywilnego. W przypadku potrącenia dokonanego w procesie jest ono tożsame z przytoczeniem dokonanego już potrącenia.

Wychodząc z przyjętego podziału, autorka zaprezentowała poglądy doktryny w kwestiach relacji pomiędzy potrąceniem a zarzutem jego dokonania, charakteru prawnego zarzutu potrącenia oraz problemu powagi rzeczy osądzonej przy zarzucie potrącenia.

Uchwałę omówił także Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2005, nr 9-10, s. 192).

R.N.

*

1. Jedynie w konkretnych wypadkach można ocenić, czy świadczenie istotnie utraciło dla wierzyciela znaczenie ze względu na zamierzony cel umowy.

2. Dłużnik zamierzony przez wierzyciela cel umowy powinien znać – w sytuacji, gdy ustawa nie wymaga, aby wiedział on o nim już w chwili zawarcia umowy – na tyle wcześnie, by mógł go brać pod uwagę w czasie, gdy miał jeszcze możliwość wykonania zobowiązania we właściwym terminie.

(wyrok z dnia 15 września 2005 r., II CK 72/05, G. Bieniek, T. Bielska-Sobkowitz, H. Wrzeszcz, nie publ.)

Glosa

Marcina Lemkowskiego, Monitor Prawniczy 2006, nr 22, s. 1222

Komentując orzeczenie Sądu Najwyższego i opierając się na przedstawionym stanie faktycznym sprawy, autor odniósł się do kilku powiązanych tematycznie problemów poruszanych w piśmiennictwie.

Glosator postawił pytanie, czy w razie częściowego niewykonania zabezpieczonej zadatkiem umowy, mającej za przedmiot świadczenie podzielne, strona odstępująca od niej na podstawie art. 492 k.c. tylko w zakresie niewykonanym, może mimo to zatrzymać cały zadatek lub żądać jego dwukrotności, przepisy nie dopuszczają bowiem miarkowanie wysokości zadatku, gdy zobowiązanie zostało wykonane w części, tak jak czynią to w przypadku np. kary umownej. Zdaniem glosatora, mając na względzie zbliżone uregulowanie i podobieństwo funkcji pełnionych przez karę umowną i zadatek, należy uznać, że w razie częściowego wykonania zobowiązania, mającego za przedmiot świadczenie podzielne, zadatek w odpowiedniej proporcji podlega zaliczeniu na poczet świadczenia głównego lub zwrotowi (art. 394 § 2 k.c.). W razie więc częściowego odstąpienia od umowy, na poczet zobowiązania już wykonanego należy zaliczyć, lub zwrócić odpowiednią do stopnia wykonania umowy, część zadatku. Dopiero część pozostała lub jej dwukrotność powinna zostać uiszczona na rzecz drugiej strony.

Glosator poruszył również problem kary umownej. Przytoczył umowę stanowiącą podstawę rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Stanowi ona, że „w przypadku zerwania umowy przez jedną ze stron z winy drugiej strony, strona winna zapłaci karę w stosunku 5% wartości umowy”. Autor wskazał, że w doktrynie pojawił się pogląd o nieważności podobnej klauzuli umownej ze względu na to, że kara umowna miałaby zostać wypłacona na rzecz tej strony, która ma otrzymać zgodnie z umową świadczenie pieniężne, co stanowi naruszenie art. 483 § 1 k.c. Podkreślił jednak, że w omawianym przypadku kara umowna stanowi naprawienie szkody w rozumieniu art. 494 k.c., a więc wynikającej nie z niewykonania zobowiązania pieniężnego, ale będącej następstwem odstąpienia od umowy. Gdyby zaakceptować pogląd o nieważności tej klauzuli, to strony stosunku zobowiązaniowego miałyby zróżnicowaną pozycję w zakresie skutków odstąpienia od umowy i naprawienia szkody wyrządzonej niewykonaniem zobowiązania. Kupujący może żądać kary umownej, ponieważ świadczenie na jego rzecz ma charakter niepieniężny. Sprzedawca natomiast, aby zapewnić sobie odszkodowanie na wypadek niewykonania przez kontrahenta zobowiązania pieniężnego, powodującego

w konsekwencji odstąpienie od umowy, musiałby dochodzić naprawienia szkody na zasadach ogólnych, albo celem uzyskania surogatu odszkodowania zastrzec w umowie zadatek, który spełni taką samą funkcję co kara umowna. Z tej przyczyny kara umowna powinna być w tym przypadku dopuszczalna.

R.N.

*

Rodzice dziecka są legitymowani do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za szkodę majątkową obejmującą zwiększenie kosztów utrzymania upośledzonego dziecka ponoszone przez nich w wyniku zawinionego naruszenia przez lekarzy prawa rodziców do planowania rodziny i przerywania ciąży na podstawie art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. Nr 17, poz. 78 ze zm.).

(wyrok z dnia 13 października 2005 r., IV CK 161/05, M. Sychowicz, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, OSP 2006, nr 6, poz. 71)

Glosa

Przemysław Sobolewski, OSP 2006, nr 11, poz. 125

Glosa ma charakter częściowo aprobujący. Komentator zaaprobował rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego, zgłaszając jednocześnie zastrzeżenia do jego uzasadnienia.

Autor zakwestionował wskazanie przez Sąd Najwyższy art. 430 k.c. jako podstawy prawnej odpowiedzialności szpitala. Stwierdził, że jeżeli lekarze zatrudnieni byli na podstawie umowy o pracę, podstawę odpowiedzialności powinien stanowić art. 120 k.p., jeżeli natomiast szkoda wyniknęła z działania lekarza zatrudnionego na tzw. „kontrakt” lub umowę zlecenia, podstawę prawną odpowiedzialności szpitala stanowić może art. 430 lub 429 k.c. Glosator wyraził również zastrzeżenia do uznania przez Sąd Najwyższy przepisu art. 444 k.c. za podstawę prawną odpowiedzialności lekarza. Podkreślił, że przepis ten musi być odczytywany łącznie z przepisem wyznaczającym przesłanki odpowiedzialności cywilnej (art. 415 k.c. lub dawny art. 420¹ k.c.). Wyraził

następnie zapatrywanie, że art. 444 k.c., nawet odczytywany łącznie z innymi przepisami, nie pozwala zasądzić renty na utrzymanie dziecka. Zauważył, że przepis ten dotyczy jedynie tzw. bezpośrednich szkód na osobie poszkodowanego, a koszty utrzymania dziecka nie są szkodą na osobie matki, lecz szkodą na mieniu. Wskazał jednocześnie, że rodzice mogą dochodzić kosztów utrzymania dziecka na podstawie art. 415 k.c.

Komentator podniósł ponadto, że naruszenie prawa podmiotowego nie należy do przesłanek odpowiedzialności. Stwierdził, że w prawie polskim istnieje prawo do aborcji, lecz nie jest to cywilistyczna konstrukcja prawa podmiotowego. Nie zgodził się z kwalifikowaniem prawa do planowania rodziny jako dobra osobistego, wskazując przy tym, że dobrem osobistym mogą być uczucia rodzicielskie.

Ostatnia część opracowania poświęcona została problemowi wysokości odszkodowania. Autor nie zaaprobował rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, który przyznał rentę w wysokości „dodatkowych kosztów utrzymania i wychowania związanych z upośledzeniem dziecka”. Zdaniem komentatora, rodzicom przysługuje odszkodowanie w wysokości pełnych kosztów utrzymania dziecka.

Glosy do komentowanego orzeczenia opracowali również M. Nesterowicz (OSP 2006, nr 6, poz. 71), T. Justyński (PiP 2006, nr 7, s. 110) oraz W. Borysiak (PiP 2006, nr 7, s. 116).

M.P.

*

Z art. 67 § 1 k.s.h. wynika także uprawnienia współników do wskazania sukcesora na wypadek uzgodnienia innego niż likwidacja sposobu zakończenia działalności spółki.

(wyrok z dnia 28 października 2005 r., II CK 275/05, J. Frąckowiak, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, OSP 2006, nr 11, poz. 126)

Glosa

Piotra Bielskiego, OSP 2006, nr 11, poz. 126

Glosa ma charakter częściowo krytyczny. Autor zakwestionował trafność poglądu wyrażonego w tezie komentowanego orzeczenia, podzielił natomiast stanowisko Sądu Najwyższego, że wspólnicy spółki jawnej wykreślonej z rejestru bez przeprowadzenia likwidacji wstępują w jej prawa i obowiązki.

Glosator zauważył, że spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (spółki akcyjne), będące osobami prawnymi, zarówno pod rządami kodeksu handlowego, jak i kodeksu spółek handlowych objęto obowiązkiem przeprowadzenia ich likwidacji. Spółki jawne (komandytowe) pod rządami kodeksu handlowego nie były natomiast objęte takim obowiązkiem. Autor wskazał następnie, że proces spółki jawnej (komandytovej) był zawsze również procesem jej wspólników, a wykreślenie takiej spółki z rejestru w trakcie procesu nie miało żadnego wpływu na jego bieg. Dodał, że wspólnicy uzgadniający sposób zakończenia działalności spółki jawnej inny niż kontynuowanie wspólnego prowadzenia przedsiębiorstwa w innej formie prawnej nie mieli możliwości dowolnego określenia kręgu jej następców prawnych ze skutkiem wobec osób trzecich.

W dalszej części glosy komentator podniósł, że regulacja prawna spółek jawnych (handlowych spółek osobowych) w kodeksie spółek handlowych oparta została na odmiennej koncepcji legislacyjnej. Koncepcja ta zakłada, że handlowe spółki osobowe z chwilą powstania stają się samodzielными podmiotami praw i obowiązków, które nabywają (zaciągają) we własnym imieniu. Uznał, że proces takiej spółki nie jest procesem jej wspólników. Jego zdaniem, z przyjętej koncepcji wynika, że wykreślenie handlowej spółki osobowej z rejestru powinna poprzedzać obligatoryjna jej likwidacja. Wskazał jednak, że w obecnej regulacji przewidziano możliwość wykreślenia z rejestru takich spółek bez przeprowadzania ich likwidacji.

Glosator omówił także zagadnienie następstwa prawnego spółki jawnej. Powołując się na art. 553 § 1 k.s.h. stwierdził, że następcą prawnym spółki jawnej, wykreślonej z rejestru w przypadku przekształcenia w inną spółkę handlową, jest spółka przekształcona. Wskazał też, że gdy wykreślenie spółki jawnej z rejestru podyktowane jest zamiarem kontynuacji prowadzenia przedsiębiorstwa w formie spółki cywilnej, a kontynuacja działalności gospodarczej obejmuje ten sam zespół składników materialnych i niematerialnych (przedsiębiorstwo) i ten sam skład osobowy (wspólników), to z dniem wykreślenia spółki jawnej z rejestru wszyscy jej wspólnicy stają się z mocy prawa wspólnikami spółki cywilnej i następcami prawnymi spółki

jawnej. Dodał, że wszyscy wspólnicy są następcami prawnymi spółki jawnej w razie wykreślenia jej z rejestru bez przeprowadzenia likwidacji ze względu na definitywne zakończenie prowadzenia przedsiębiorstwa. Komentator wyraził następnie zapatrywanie, że wspólnicy uzgadniający inny sposób zakończenia działalności spółki jawnej (art. 67 § 1 *in fine* k.s.h.) nie mają możliwości odmiennego określenia kręgu jej następców prawnych ze skutkiem wobec osób trzecich.

Glosą do omawianego wyroku opracował również A. Kidyba (Glosa 2006, nr 4, s. 39).

M.P.

*

Sądowa kontrola bankowych tytułów egzekucyjnych dokonywana w postępowaniu klauzulowym przeprowadzana jest w ograniczonym zakresie i nie może eliminować wszystkich wadliwości tych tytułów. Nie wyłącza zatem odpowiedzialności deliktowej banku za szkodę wyrządzoną na skutek przeprowadzenia egzekucji na podstawie tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności wystawionego z naruszeniem prawa.

(wyrok z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 325/05, M. Kocon, G. Misiurek, B. Myszka, Pr. Bank. 2006, nr 11, s.11)

Glosa

Mirosława Bączyka, Prawo Bankowe 2006, nr 11, s. 31

Glosator uznał, że wyrażony w tezie komentowanego wyroku pogląd Sądu Najwyższego jest trafny i stanowi kontynuację stanowiska ukształtowanego już w judykaturze i literaturze. Autor dostrzegł, że w uzasadnieniu do tego orzeczenia pojawiły się nowe elementy w zakresie odpowiedzialności deliktowej banku w związku z przeprowadzeniem wobec dłużnika przez bank egzekucji na podstawie wadliwego bankowego tytułu egzekucyjnego. Zwrócił również uwagę na kilka istotnych stwierdzeń. Chodzi mianowicie o przesądzenie czy niezbędne jest dołączanie do bankowego tytułu egzekucyjnego właściwego oświadczenia egzekucyjnego dłużnika

w przypadku „przedłużania” trwania zabezpieczenia (poręczenia) na dalsze okresy, czy wystarczy posłużyć się oświadczeniem złożonym za okres poprzedni.

W komentowanym stanie faktycznym, według glosatora, należałoby przyjmować, że bankowy tytuł egzekucyjny związany był jedynie z wierzytelnością banku powstającą wobec poręczyciela w pierwotnym okresie poręczenia i to niezależnie od tego, czy umowa poręczenia w nowym okresie nie różni się treściowo od poręczenia z poprzedniego okresu. Bank powinien zadbać o złożenie przez poręczyciela odpowiedniego oświadczenia egzekucyjnego obejmującego nowy okres poręczenia (art. 97 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, jedn.tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.).

Komentator zgodził się z poglądem Sądu Najwyższego, że poręczyciel mógłby wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko bankowi-wierzycielowi, który wyrządził mu szkodę w wyniku wystawienia wadliwego bankowego tytułu egzekucyjnego. Jednakże w komentowanej sprawie powód (poręczyciel) nie poniósł w ogóle szkody w wyniku egzekucji przeprowadzonej przez bank, ponieważ w wyniku takiej egzekucji nabył on na mocy art. 518 § 1 pkt. 1 k.c. spłaconą wierzytelność i zgłosił ją następnie do masy upadłości dłużnika głównego (kredytobiorcy).

Wątpliwości autora wywołało posłużenie się przez Sąd Najwyższy konstrukcją *lucris cum damno* mającą służyć wykazaniu bezzasadności kasacji powodowego poręczyciela. O powstaniu skutków prawnych z art. 518 § 1 pkt. 1 k.c. zadecydowała ostatecznie wola dłużnika wyrażona *ex post*, a nie sam tylko fakt przeprowadzenia nieprawidłowej egzekucji przez bank. Uszczerbek poniesiony przez poręczyciela w wyniku nielegalnej egzekucji i „korzyść” w postaci uzyskania wierzytelności subrogacyjnej nie są zatem efektem tego samego zdarzenia prawnego, a taka tożsamość stanowi zasadniczy element konstrukcji *compensatio lucris cum damno*. Komentator stwierdził, że z uzasadnienia komentowanego wyroku nie wynika wniosek, iż intencją Sądu Najwyższego było stosowne zliberalizowanie przesłanek omawianej konstrukcji.

M.M.

prawo cywilne procesowe

Dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu nie może być uznane za działanie naruszające zasady bezstronności sądu i równości stron.

(wyrok z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, I. Gromska-Szuster, I. Koper, M. Sychowicz, OSNC 2005, nr 3, poz. 45; BSN 2004, nr 7, s. 9; MoP 2004, nr 23, s.1088; R.Pr. 2005, nr 2, s. 114)

Glosa

Marka Jaślikowskiego, Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL 2005, t. 1, z. 1, s. 416

Autor zaaprobował pogląd Sądu Najwyższego zawarty w glosowanym orzeczeniu. Stwierdził, że obie zasady (bezstronność sądu i równość stron) znajdują odzwierciedlenie nie tylko w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, ale również w Konstytucji, Sąd Najwyższy zajął zatem stanowisko w przedmiocie zgodności art. 232 zdanie drugie k.p.c. z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Glosator dostrzegł, że Sąd Najwyższy – wskazując na przykładowe sytuacje, w których aktualizuje się obowiązek do podjęcia inicjatywy dowodowej – podtrzymał dotychczasową linię orzecznictwa, zgodnie z którą w wyjątkowych wypadkach można sądowi postawić zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z urzędu. Pogląd ten przeważa również w wypowiedziach doktryny. Działanie sądu z urzędu, jak zauważył autor, musi wyływać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności takiego działania. Nie może przy tym prowadzić do zastępowania czy też wyręczenia beczynnych stron w ich procesowych obowiązkach. Wnioskując *a contrario* z wypowiedzi Sądu Najwyższego, brak wyjątkowej sytuacji procesowej lub brak opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności działania z urzędu przemawia za jego niedopuszczalnością.

Na zakończenie komentator stwierdził, że nie jest wykluczone naruszenie zasad bezstronności sądu i równości stron *in casu* przez obiektywnie nieuzasadnione działanie sądu, zmierzające do zastąpienia beczynności stron w zakresie inicjatywy

dowodowej, co stanowi uchybienie procesowe uzasadniające postawienie sądowi zarzutu.

Głosę częściowo aprobującą do komentowanego orzeczenia opracował również R. Terlecki (Gdańskie Studia Prawnicze 2006, nr 2, p. 7), natomiast częściowo krytyczne B. Wojciechowski (Pal. 2005, nr 3-4, s. 280) i P. Rylski (PS 2005, nr 10, s.135).

M.M.

*

Pojęcie wdania się w spór, użyte w art. 18 Konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzonej w Lugano dnia 16 września 1988 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 10, poz. 132), obejmuje każdą obronę strony pozwanej, a więc podniesienie nie tylko zarzutów merytorycznych, lecz także formalnych, takich jak np. zarzut powagi rzeczy osądzonej czy też zarzut niewłaściwości miejscowej sądu.

(postanowienie z dnia 20 maja 2005 r., III CZP 25/05, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszką, OSP 2006, nr 11, poz. 124)

Glosa

Jana Ciszewskiego, OSP 2006, nr 11, poz. 124

Glosa ma charakter aprobujący. Autor zauważył, że wykładnię art. 18 Konwencji lugańskiej dokonaną przez Sąd Najwyższy można odnieść do art. 24 rozporządzenia Bruksela I. Komentator stwierdził następnie, że istota art. 18 Konwencji lugańskiej polega na tym, że przewidziane w nim wdanie się w spór przez pozwanego stanowi samodzielną podstawę jurysdykcji, nieznaną polskiemu prawu wewnętrznemu. Wskazał, że według dominującego w literaturze poglądu, pojęcie „wdanie się w spór”, użyte w art. 18 Konwencji, podlega wykładni autonomicznej. Wyjaśnił, że wdanie się w spór w rozumieniu Konwencji obejmuje każdą obronę pozwanego, której bezpośrednim celem jest nieuwzględnienie powództwa, także wówczas, jeżeli pozwany nie podnosi zarzutów merytorycznych (co do istoty sprawy), a jedynie zarzuty procesowe, dotyczące np. powagi rzeczy osądzonej, zawisłości

sporu, właściwości (rzeczowej lub miejscowej) sądu. Dodał, że z art. 18 ust. 2 Konwencji wynika, iż podniesienie zarzutu braku jurysdykcji nie stanowi wdania się w spór.

Autor zaaprobował pogląd Sądu Najwyższego, że podniesienie zarzutu braku jurysdykcji nie wymaga wyraźnego zakwestionowania jurysdykcji. Wystarcza, że z twierdzeń strony pozwanej wynikać będzie, iż podnosi ona kwestię braku jurysdykcji.

W dalszej części opracowania autor przytoczył wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 1981 r. W wyroku tym dokonano interpretacji art. 18 Konwencji w taki sposób, że jurysdykcja przewidziana w tym przepisie nie ma zastosowania, jeżeli pozwany zarzuca nie tylko brak jurysdykcji, lecz także wdaje się w spór co do istoty sprawy, pod warunkiem, iż zarzut braku jurysdykcji zostanie podniesiony, jeżeli nie przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, to jednak nie później niż po zajęciu stanowiska, które zgodnie z krajowym prawem procesowym należy traktować jako pierwsze podjęcie obrony. Glosator podkreślił duże znaczenie praktyczne powołanego wyroku wynikające z określenia w nim ram czasowych zgłoszenia przez pozwanego zarzutu braku jurysdykcji. Wskazał, że zarzut ten może być złożony skutecznie w pierwszej kolejności, a wówczas późniejsze wdanie się w spór nie unieścieństwa zgłoszonego zarzutu, lub jednocześnie z wdaniem się w spór. Natomiast nie będzie on skuteczny, jeżeli zostanie zgłoszony po wdaniu się w spór przez pozwanego. Komentator uznał glosowane orzeczenie za zgodne z wykładnią Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Oceniał jednak krytycznie brak odwołania się przez Sąd Najwyższy do orzecznictwa tego Trybunału.

Autor podniósł następnie, że na gruncie prawa polskiego, w wypadku złożenia zarzutu braku jurysdykcji, sąd może ograniczyć rozprawę do rozpoznania tego zarzutu (art. 220 k.p.c.). W razie ustalenia, że zarzut taki nie jest uzasadniony, sąd oddali ten zarzut i może wstrzymać dalsze rozpoznanie sprawy (art. 222 zdanie pierwsze k.p.c.). Jeżeli sąd nie skorzysta z możliwości przewidzianej w art. 220 k.p.c., to może przed rozstrzygnięciem zarzutu wezwać pozwanego do wdania się w spór co do istoty sprawy (art. 221 k.p.c.) i dopiero po tym oddalić zarzut. Oddalenie przez sąd drugiej instancji zażalenia na postanowienie sądu o odmowie odrzucenia pozwu (art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c.) powoduje, że pozwany, mimo wdania się w spór, może podtrzymywać ten zarzut (art. 398¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 18 zdanie drugie Konwencji).

M.P.

*

Dopuszczenie dowodu z urzędu powinno nastąpić przede wszystkim wtedy, gdy wiadomość o konkretnych środkach dowodowych, istotnych dla poczynienia ustaleń, poweźmie sąd drogą urzędową, np. z oświadczeń strony lub z akt danej sprawy, nie zaś drogą pozaprocesową, jeżeli przemawiają za tym szczególne względy, np. zapobieżenie uchybieniu zasadzie równości (równouprawnienia) stron (art. 232 k.p.c.).

(wyrok z dnia 15 grudnia 2005 r., V CK 400/05, B. Czech, T. Bielska-Sobkowicz, T. Żyznowski, OSP 2006, nr 11, poz. 127)

Glosa

Piotra Rylskiego, OSP 2006, nr 11, poz. 127

Glosa ma charakter krytyczny. Autor stwierdził, że komentowane orzeczenie jest jednym z nielicznych w ostatnich latach, w którym przyjęto, iż nieskorzystanie przez sąd orzekający z inicjatywy dowodowej może być traktowane jako uchybienie procesowe prowadzące do uchylenia wydanego w sprawie orzeczenia.

Zakwestionował trafność stanowiska Sądu Najwyższego, że gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika, nie orientując się dobrze w przepisach prawa procesowego, oraz powołuje pewne twierdzenia, nie potrafiąc skonkretyzować wniosku dowodowego, może być to podstawą uznania, że sąd dopuścił się obrazy art. 232 zdanie drugie k.p.c. przez niepowołanie dowodu z urzędu. Podniósł, że wskazane okoliczności nie mają charakteru wyjątkowego. Zdaniem autora, okoliczności te mogą być traktowane jedynie jako podstawa do podjęcia przez sąd decyzji o dopuszczeniu dowodu z urzędu, natomiast nie mogą stanowić podstawy do uznania, że powstał jakikolwiek obowiązek sądu. Komentator przyjął również, że obowiązek przeprowadzenia dowodu przez sąd istnieje w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych, w których zaangażowany jest interes publiczny, np. w razie podejrzenia prowadzenia przez strony fikcyjnego procesu lub możliwości obejścia prawa.

Glosator zaaprobował natomiast pogląd Sądu Najwyższego, że podstawą uzyskania przez sąd informacji o środkach dowodowych może być wyłącznie materiał procesowy. Dodał, że sąd nie może wprowadzać do sprawy nowych okoliczności faktycznych poza przypadkami wyraźnie określonymi przepisami prawa. Stwierdził, sąd nie może przeprowadzić z urzędu dowodu niepowołanego przez strony, dla udowodnienia faktu, którego żadna ze stron nie przytoczyła w toku postępowania.

W dalszej części opracowania autor wyraził zapatrywanie, że w analizowanej sprawie nie mogło dojść do naruszenia art. 227 k.p.c., jak przyjął Sąd Najwyższy. Wskazał, że naruszenie tego przepisu może mieć miejsce tylko w przypadku, gdy sąd dopuści się błędnej oceny istotności danego faktu dla rozstrzygnięcia sprawy i w wyniku tego dopuści dowód na okoliczność niemającą znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy lub odmówi przeprowadzenia takiego dowodu, powołując się na ten przepis.

Komentator ocenił ponadto zasadność zarzutu nieważności postępowania w komentowanej sprawie. Przypomniawszy, że w rozpoznawanej sprawie sąd w postępowaniu upominawczym wydał nakaz zapłaty, następnie po wniesieniu sprzeciwu prowadził dalej postępowanie i wydał wyrok w tym samym składzie, a ponadto uznał się niewłaściwym i przekazał sprawę sądowi pracy, a później, już po uchynieniu tego postanowienia, prowadził ją w tym samym składzie. Według autora, postępowanie to nie było dotknięte nieważnością, art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. nie odnosi się bowiem do żadnej z wymienionych sytuacji, gdyż dotyczy wyłącznie spraw rozpoznawanych w wyższej instancji.

M.P.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2007, NR 1

Roszczenie członka spółdzielni mieszkaniowej o przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, wynikające z art. 219 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz.U. Nr 30, poz. 210 ze zm.; jedn. tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.), podlegało dziedziczeniu, jeżeli nie było osób uprawnionych na podstawie art. 221 § 1 tej ustawy.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 13 lipca 2006 r., III CZP 33/06, T. Ereciński, M. Bączyk, A. Górski, J. Gudowski, K. Pietrzykowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, OSNC 2007, nr 1, poz. 1)

*

Prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności stanowi z mocy art. 999 § 1 k.p.c. tytuł egzekucyjny do wprowadzenia nabywcy w posiadanie nieruchomości przeciwko niewymienionemu w tym tytule dłużnikowi egzekwowanemu. Wykonanie wynikającego z takiego postanowienia obowiązku wydania nieruchomości nabywcy następuje po nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko dłużnikowi egzekwowanemu.

(uchwała z dnia 10 lutego 2006 r., III CZP 127/05, J. Frąckowiak, K. Zawada, G.Misiurek, OSNC 2007, nr 1, poz. 2)

*

Jeżeli w toku postępowania w sprawie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną nastąpi ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku strony pozwanej, postępowanie podlega zawieszeniu na podstawie art. 174 § 1

pkt 4 k.p.c., gdy przedmiot korzyści majątkowej uzyskanej przez upadłego w wyniku kwestionowanej czynności wchodzi w skład masy upadłości.

(uchwała z dnia 10 lutego 2006 r., III CZP 2/06, J. Frąckowiak, K. Zawada, G. Misiurek, OSNC 2007, nr 1, poz. 3)

*

W razie połączenia banków można nadać bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przez bank przejmowany klauzulę wykonalności na rzecz banku przejmującego (art. 788 § 1 k.p.c.).

(uchwała z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 129/05, J. Gudowski, G. Bieniek, J. Górowski, OSNC 2006, nr 1, poz. 4)

*

Zażalenie sporządzone przez adwokata, radcę prawnego lub rzeczownika patentowego, niezawierające wskazania zaskarżonego postanowienia, wniosku o jego zmianę lub uchylenie albo uzasadnienia (art. 394 § 3 k.p.c.), podlega odrzuceniu bez wzywania do usunięcia tych braków (art. 370¹ w związku z art. 397 § 2 k.p.c.).

(uchwała z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 6/06, J. Gudowski, G. Bieniek, J. Górowski, OSNC 2006, nr 1, poz. 5)

*

Członek wspólnoty mieszkaniowej jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. w sytuacji, w której za poniesioną przez niego szkodę odpowiada wspólnota z tytułu nienależytego wykonania zarządu nad nieruchomością wspólną.

(uchwała z dnia 28 lutego 2006 r., III CZP 5/06, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster, I. Koper, OSNC 2006, nr 1, poz. 6)

*

Umowa poręczenia, w której poręczyciela reprezentował pełnomocnik, zawarta z przekroczeniem określonej kwotowo granicy umocowania, w razie odmowy jej potwierdzenia, jest w całości nieważna (art. 103 § 1 i 2 k.c.).

(uchwała z dnia 14 marca 2006 r., III CZP 7/06, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster, I. Koper, OSNC 2006, nr 1, poz. 7)

*

Jeżeli nie złożono wniosku o ogłoszenie upadłości, nie orzeka się zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, gdy postępowanie w tej sprawie nie zostało wszczęte w terminie rocznym od dnia, w którym dłużnik był obowiązany wystąpić o upadłość, to jest od powstania podstawy do ogłoszenia upadłości. Termin ten nie może rozpocząć biegu przed wejściem w życie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.).

(uchwała z dnia 22 marca 2006 r., III CZP 13/06, S. Dąbrowski, J. Górowski, M. Kocon, OSNC 2007, nr 1, poz. 8)

*

Uprawnienie jednego z byłych małżonków do nabycia lokalu mieszkalnego przy zastosowaniu art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz.U. Nr 84, poz. 948 ze zm.) przechodzi na byłego współmałżonka, któremu przy podziale majątku wspólnego przyznane zostało prawo najmu.

(uchwała z dnia 22 marca 2006 r., III CZP 15/06, S. Dąbrowski, J. Górowski, M. Kocon, OSNC 2007, nr 1, poz. 9)

*

Do wniosku urzędu skarbowego – złożonego po wszczęciu egzekucji administracyjnej – działającego na podstawie art. 71 § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 ze zm.), o nakazanie dłużnikowi wyjawienia majątku należy dołączyć tytuł wykonawczy wskazany w art. 71 § 3 tej ustawy, opatrzony sądową klauzulą wykonalności.

(uchwała z dnia 24 marca 2006 r., III CZP 10/06, S. Dąbrowski, J. Górowski, M. Kocon, OSNC 2007, nr 1, poz.10)

*

1. Obowiązek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, polegający na złożeniu przez dłużnika oświadczenia odpowiedniej treści w formie ogłoszenia, podlega egzekucji na podstawie art. 1049 k.p.c.

2. Sąd jako organ egzekucyjny jest związany wnioskiem wierzyciela co do wskazanego sposobu egzekucji.

(uchwała z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 23/06, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Strus, OSNC 2007, nr 1, poz. 11)

*

Postanowieniem sądu drugiej instancji "w przedmiocie odrzucenia pozwu", kończącym postępowanie (art. 398¹ § 1 k.p.c.), jest orzeczenie oddalające zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji odrzucające pozew, orzeczenie zmieniające postanowienie sądu pierwszej instancji oddalające, na podstawie art. 222 k.p.c., zarzut, którego uwzględnienie uzasadniałoby odrzucenie pozwu, a także orzeczenie – wydane w wyniku uwzględnienia apelacji – mocą którego uchylono zaskarżony wyrok i pozew odrzucono.

(postanowienie z dnia 21 marca 2006 r., III CSK 48/06, J. Gudowski, OSNC 2007, nr 1, poz. 12)

*

Po otwarciu postępowania układowego niedopuszczalne jest wpisanie hipoteki przymusowej na nieruchomości dłużnika, chociażby wniosek o wpis został złożony przed otwarciem postępowania układowego.

(wyrok z dnia 23 marca 2006 r., IV CK 410/05, H. Pietrkowski, A. Górski, K. Strzelczyk, OSNC 2007, nr 1, poz. 13)

*

Orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na podstawie art. 374 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) jest niezależne od tego, czy został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości.

(postanowienie z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 35/05, H. Pietrkowski, A. Górski, K. Strzelczyk, OSNC 2007, nr 1, poz. 14)

*

Prawomocny wyrok oddalający powództwo o zasądzenie części roszczenia ma moc wiążącą w sprawie, w której powód dochodzi pozostałej jego części, tylko wtedy, gdy obie części roszczenia wynikające z tego samego stosunku prawnego oparte są na tych samych okolicznościach faktycznych.

(wyrok z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 89/05, H. Pietrkowski, A. Górski, K. Strzelczyk, OSNC 2007, nr 1, poz. 15)

*

Rozwiązanie umowy leasingu przez strony po zawiadomieniu korzystającego o przelewie wierzytelności przyszłych wynikających z tej umowy nie ma skutków prawnych wobec nabywcy (art. 512 k.c.).

(wyrok z dnia 29 marca 2006 r., IV CSK 96/05, H. Wrzeszcz, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2007, nr 1, poz. 16)

*

Niezgodność z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa.

(wyrok z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, M. Kocon, G. Misiurek, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2007, nr 1, poz. 17)

*

Niezachowanie pisemnej formy oświadczenia pacjenta wyrażającego zgodę na zabieg operacyjny (art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty, jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 226, poz. 1943) nie powoduje nieważności zgody. Skutki niezachowania wymaganej formy określa art. 74 k.c.

(wyrok z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 191/05, M. Sychowicz, E. Skowrońska-Bocian, T. Żyznowski, OSNC 2007, nr 1, poz. 18)

*

Do skargi kasacyjnej od wyroku (postanowienia co do istoty sprawy) wydanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), wniesionej po wejściu w życie tej ustawy, stosuje się przepisy ustawy nowej.

(postanowienie z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZ 36/06, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Strus, OSNC 2007, nr 1, poz. 19)

INFORMACJE

W dniu 10 listopada zmarł w Warszawie Zenon Marmaj, sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej w latach 1977-1990 r. Został pochowany w dniu 14 listopada na Cmentarzu Powązkowskim.

*

W dniu 13 listopada odbyło się Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego poświęcone wyborom kandydatów na wolne stanowiska sędziów Sądu Najwyższego ogłoszone w Monitorze Polskim nr 9, poz. 125 z dnia 27 stycznia 2006 r.

Na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej kandydowali Krzysztof Strzelczyk, sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie, oraz Katarzyna Tyczka-Rote, sędzia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Oboje kandydaci otrzymali większą liczbę głosów „za” niż „przeciw” i zostali przedstawieni Krajowej Radzie Sądownictwa.

*

W dniu 23 listopada 2006 r. odbyła się narada robocza sędziów Izby Cywilnej, w której uczestniczył Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracami Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych prof. dr hab. Walerian Sanetra. Na wstępie Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński poinformował, że w dniu 6 listopada 2006 r. zmarł w wieku 85 lat wybitny sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku dr Jan Niejadlik. Sędziowie oddali cześć Zmarłemu chwilą ciszy.

W części merytorycznej sędziowie wysłuchali interesującego wystąpienia sędzi Sądu Najwyższego prof. dr hab. Elżbiety Skowrońskiej-Bocian poruszającego problem rozbieżności orzecznictwa w zakresie problematyki stwierdzenia nabycia przez przedsiębiorstwa państwowe własności nieruchomości przez zasiedzenie w sytuacji, w której posiadały one majątek, w tym nieruchomości, uzyskany przez Skarb Państwa na podstawie nieważnej decyzji nacjonalizacyjnej. Wystąpienie to opatrzyli

komentarzem sędziowie Sądu Najwyższego Zbigniew Strus, Gerard Bieniek, Antoni Górski i Kazimierz Zawada.

Następnie, w związku z tym, że zdecydowana większość zagadnień prawnych przedstawianych do rozstrzygnięcia dotyczy ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, sędzia Zbigniew Miczek, odbywający asystenturę w Sądzie Najwyższym, przedstawił dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące tej ustawy. W ciekawej, żywej dyskusji na ten temat udział wzięli, obok Prezesa Tadeusza Erecińskiego, sędziowie Sądu Najwyższego Lech Walentynowicz, Zbigniew Strus, Mirosława Wysocka, Antoni Górski, Tadeusz Żyznowski, Iwona Koper, Gerard Bieniek, Józef Frąckowiak i Teresa Bielska-Sobkowicz,

W trakcie narady zabrał również głos sędzia Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, który przedstawił bieżącą działalność Krajowej Rady Sądownictwa.

*

Przewodniczący Rady Ministrów Jarosław Kaczyński po raz kolejny powołał prof. dr. Zbigniewa Radwańskiego na stanowisko przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, na okres kadencji od dnia 1 października 2006 r. do dnia 30 września 2010 r. Następnie, na wniosek Ministra Sprawiedliwości, zgłoszony w porozumieniu z Przewodniczącym Komisji, powołał zastępcę przewodniczącego w osobie prof. dr hab. Tadeusza Erecińskiego, Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izbą Cywilną, oraz członków Komisji.

Członkami Komisji zostali także sędziowie Sądu Najwyższego orzekający w Izbie Cywilnej dr Gerard Bieniek i prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski. Reprezentacja Sądu Najwyższego w składzie Komisji jest więc dużo mniejsza niż w poprzedniej kadencji, kiedy w Komisji zasiadało sześcioro sędziów Sądu Najwyższego.

Ponadto członkami Komisji zostali: prof. dr hab. Jacek Gołaczyński, Uniwersytet Wrocławski, sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu, prof. dr hab. Andrzej Jakubecki, kierownik Katedry Postępowania Cywilnego i Międzynarodowego Prawa Handlowego Uniwersytetu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, prof. dr hab. Janina Panowicz-Lipska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof.

dr hab. Maksymilian Pazdan, Uniwersytet Śląski w Katowicach, prof. dr hab. Jerzy Pisuliński, Uniwersytet Jagielloński, prof. dr hab. Małgorzata Pyziak-Szafnicka, kierownik Zakładu Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dr hab. Michał Romanowski, Uniwersytet Warszawski, oraz prof. dr hab. Feliks Zedler, profesor zwyczajny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Stanowisko sekretarza Komisji objął ponownie Robert Zegadło, sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie.

*

W skład Rady Programowej Krajowego Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury, które rozpoczęło działalność w dniu 1 września, powołany został sędzia Sądu Najwyższego Jacek Gudowski. Członkami Rady zostali także sędziowie Sądu Najwyższego Wiesław Kozielowicz (Izba Karna) oraz prof. dr hab. Andrzej Wróbel (Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych), który został wybrany na stanowisko Przewodniczącego Rady.

*

Jubileusz 25-lecia pracy w sądownictwie obchodziła w listopadzie st. inspektor sądowy w sekretariacie Wydziału III Problemowego Pani Bożena Nowicka.

Dane statystyczne – listopad 2006 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						Inny sposób	
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania		
1.	CK	5	2	1	-	-	-	-	-	1	-	6
2.	CSK	491	210	211	-	35	2	40	-	88	46	490
3.	CZP, w tym:	55	20	30	22	-	-	-	-	-	8	45
	- art. 390 k.p.c.	52	16	30	22	-	-	-	-	-	8	38
	- skład 7-miu	3	4	-	-	-	-	-	-	-	-	7
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	132	59	97	-	56	2	25	-	-	14	94
5.	CO, w tym	9	8	9	-	-	-	-	-	-	9	8
	- art. 401 k.p.c.	3	-	1	-	-	-	-	-	-	1	2
	- art. 45, 48 k.p.c.	6	8	8	-	-	-	-	-	-	8	6
6.	CSP	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1
7.	CNP	80	52	42	-	-	-	-	-	9	33	90
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	772	352	390	22	91	4	65	-	98	110	734